

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 211.

Czwartek, 26 Września (8 Października).

1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzieliach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotnie obwieszczenie kop. 6, za 2-krotnie kop. 9, za 3-krotnie kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8. — Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 3. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjeżdża się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20. — Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. — Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Nominacja. — Rozkaz do wojsk gwardji. — Rozkaz J. C. Wysokości generała admirała. — Nominacje dworskie. — Order. — Uwolnienie od obowiązków. — Wystawa koni. — Podziękowanie. — Komisja likwidacyjna. — Nominacje i zmiany urzędników.

DZIAŁ NIURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Telegramy. — Wiadomości telegraficzne. — Odezwa komitetu dam. — Oświecenie. — Wypadki miejskie. — Kursa monet. — Wiadomości o fregacie Aleksandra Newski. — Różne wiadomości. — Podróż Najjaśniejszej Pani. — Sprostowanie. — Wypadki w Hiszpanji. — Austrija i ziemie słowiańskie. — Baron Kellersperg; baron Meysenbug. — Sprawa biskupów; opozycja czeska. — Przesilenie ministerjalne. — Rocznic bitwy na Białej górze. — Sprawy galicyjskie. — Francja. — Powrót dworu. — Pojedynki. — Włochy i Rzym. — Zaprzeczenie. — Danja. — Sejm duński. — Anglja. — Sobór powszechny. — Korespondencje z Paryża.

FEJLETON. — Szkice psychologiczne. — Jedynaczek.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.

25 Września (7 Października).

Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym z 17 (29) września w Poczdamie, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz, z porucznika posunięty został do rangi sztabs-kapitana z przeznaczeniem na flegel-adjutanta Jego Cesarskiej Mości.

Rozkaz do wojsk gwardji i okręgu wojennego petersburskiego, z d. 17 września. — Po odebraniu pierwszej wiadomości o rozbiciu się okrętu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksa Aleksandrowicza i o szczęśliwym ocaleniu Go od grożącego niebezpieczeństwa, złożyłem u stóp Najjaśniejszego Pana, w imieniu gwardji, wyraz wiernopoddanych uczuć z powodu tego wypadku. Obecnie Najjaśniejszy Pan, zaszczylił mnie depeszą następującej treści: „Dziękuję wiernemu mej gwardji za wynurzenie przez nią uczucia, o rzetelności których miałem nieraz sposobność przekonania się. Spodziewam

się, że syn Mój, Aleksy, zawsze będzie godnym znajdować się w szeregu gwardji.” „ALEKSANDER.” — O czem pospieszam podać do wiadomości powierzonych dowództwu memu wojsk. Podpisano: W nieobecności głównodowodzącego wojskami gwardji i okręgu wojennego petersburskiego, generał-lejtnant Szeubs.

Rozkaz Jego Cesarskiej Wysokości generała admirała, z d. 20 września. — Dnia 17 września miałem zaszczyt w imieniu marynarzy przesłać Najjaśniejszemu Panu, następujący telegram: „Zgromadzeni w katedrze admiralacji na nabożeństwo dziękczynne marynarze upraszali mnie abym złożył u stóp Waszej Cesarskiej Mości wyraz uczuć ich z powodu ocalenia życia Wielkiego Księcia Aleksa Aleksandrowicza, który z takim poświęceniem dzieli z nimi trud i niebezpieczeństwa morskiej służby i z którego oni są dumni.” Jego Cesarska Mość raczył zaszczylić mnie następującą odpowiedzią: „Szczere dziękuję za telegram, odebrany na granicy, będąc przekonany o spójności marynarzy. Spodziewam się, że Aleksy będzie zawsze godzien zaszczytu należenia do Naszej świetnej floty; mianowałem go flegel-adjutantem.” — O tych łaskawych wyrazach Najjaśniejszego Monarchy naszego, z uczuciem najwyższej radości ogłaszam flocie. Podpisano: Generał-Admirał „KONSTANTY.”

Nominacje dworskie. — Przez Najwyższe ukazy imienne do kancelarii dworu, z d. 30 sierpnia, rzeczywiści radcowie stanu, gubernatorowie: ekaterynosławski, Bazyli Dunin-Barkowski, i liflandzki, Teodor Linder, radcowie dworu: naczelnik stołu w wydziale spraw ogólnych ministerstwa dóbr rządowych Michał Jazykow, i redaktor wydziału ministerstwa sprawiedliwości Leonid Bezrodny, radcowie honorowi: nadzorca honorowy szkoły powiatowej sumskiej, Michał Zboromirski i zostający przy ministerstwie skarbu Konstanty Juchanow, mianowani zostali: pierwsi dwaj — szambelanami a ostatni 4-ch — kamerjunkerami dworu Cesarskiego.

Order. — Najjaśniejszy król bawarski raczył udzielić protorejowi cerkwi dworskiej najjaśniejszej królowej wirttemberskiej w Sztutgardzie, Janowi Bazarowowi, order św. Michała krzyża komandorskiego. Na przyjęcie i noszenie tego orderu zapadło Najwyższe zezwolenie.

Uwolnienie od obowiązków. — Przez Najwyższy ukaz imienny do rządzącego senatu, z d. 7 (19) września, ochmistrz dworu Wielkiej Księżnej Heleny Pawłownej Abaza, na własne żądanie, najłaskawiej uwolniony zo-

stał od obowiązku członka rady ministra skarbu, z zachowaniem tytułu ochmistrza dworu Jej Cesarskiej Wysokości i innych zajmowanych przez niego obowiązków.

Wystawa koni. — Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie głównozarządzającego wydziałem stadnin rządowych, Najwyższe zezwolił na urządzenie w Moskwie w miesiącu wrześniu 1869 r. drugiej ruskiej wystawy koni. (Siew. Pocz.)

Generał-Feldmarszałek Namiestnik w Królestwie Polskiem, przekonawszy się, że przy ostatnim wylewie rzeki Wisły, w lipcu 1867 r., w skutku przedsięwziętych środków przez miejscowy komitet z obywateli i włóścian przy pomocy właścicieli ziemskich, którzy dostawili potrzebne materiały i przyrzędy — moczylowska ziemia została ocalona od zupełnego uszkodzenia, mieszkańcy zaś niziny moczylowskiej, od klęsk i strat, raczyli 18 (30) sierpnia r. b. oznajmić podziękowanie za działalność i gorliwość następującym osobom: prezesowi komitetu moczylowskiej ochronej tamy hrabiemu Potulickiemu, właścicielowi dóbr Bielawy Rossmanowi, dyrektorowi papierni w Jeziornie Segnie, właścicielce dóbr Brzechce Marchwińskiej, właścicielowi dóbr Wólka Załęska Wernerowi, naczelnikowi dystansu rzeki Wisły inżynierowi Zielińskiemu, nadzorcy wałów ze strony komitetu Józefowi Lenkowi i czasowemu dozorczy Franciszkowi Wolskiemu.

Komisja likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Września r. b., w ilości rsr. 36 kop. 67, Grabowski, właścicielom dóbr Węgry, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Chojnowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 107 k. 98, Franciszkowi Grabczewskiemu, właścicielowi dóbr Modzele-bielne, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Modzele, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,917 k. 33, Augustowi Reinhard, właścicielowi dóbr Brzozowo-nowe, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Dzierzgowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,002 kop. 78, Władysławowi Kwiatkowskiemu, właścicielowi dóbr Wola-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

JEDYNACZEK

Obrazek miejscowy.

Parturiant montes...

W murowanym dworze państwa Odulskich, otoczonym do koła kłębami angielskiego ogrodu, panował ruch wielki. W sieniach krecili się lokaje i kuchci, na podwórzu przed gankiem, stał zaprzężony kocyk z walizą, podróżną. W sali jadalnej, rozlegał się gwar hałaśliwy.

W istocie, była to chwila uroczysta. Pan Konstanty Odulski, młodzian dwudziestoletni, jednak bogatych dziedziców Odulew, z licznymi przyległościami, po skończeniu domowej edukacji wyjeżdżał z domu za granicę!

W tej chwili żegnał on rodziców, rodzinę i sąsiadów, którzy zjechali hurmem w gościnny dom Odulskich, na pożegnalne śniadanie.

— No! mój paniczu, rzekł ojciec, ucałowałeś głowę przystojnego syna. — Niemamy czego rozżalać się nad sobą. My tutaj zostajemy pod dachem swoim i pod opieką Bożą — ty, masz trochę nauki w głowie, zacną krew w żyłach i sporą gotówkę w kieszeni. Baw się dobrze, ucz czego ci braknie, o nas pamiętaj... A za powrotem mój Kostku kochany! dam ci trzy duże

wioski, dwa duże worki pieniędzy, cztery kasztanki do powozu i... jedną, ale piękną, bogatą i zanego gniazda żonę. Bądź zdrow!

— Bądź zdrow mój Kociu... moje drogie dziecko! wołała zapłakana matka, przyciskając do piersi jasnowłosą głowę pieszczonego jedynaka. Bądź ostrożny w podróży. Wybieraj dobrze twoje znajomości... Pisuj do mnie, och pisuj! A teraz, idź pożegnaj się z babką, ona tu, wyjść nie może, słaba dzisiaj troszeczkę...

W chwilę potem, Kostus znalazł się w komnacie starościńskiego pokoju, przed poważną staruszką, siedzącą w wielkim krześle, za którego wysoką poręczą, stała oparta przesłoniczna ośmnastoletnia dziewczeczka z czarnymi oczami, których długie rzęsy kleiła w tej chwili jakaś łza świeża.

Kostus ukląkł przy nogach babki.

— Jedziesz tedy acan, mój chłopcu! rzekła smutnie staruszka. — No! Dzień się wola Boża! Urządziliście to wbrew moim radom, ale kiedyć świat mędrszy dzisiaj, stare oczy źle widzą pewnie... Wołałabym ja, mój chłopcu, żebyś acan w domu pozostał, a jeżeli tak już pilno było na świat... to było jechać do pana Marszałka na Wołyń, człowiek to zacny i światły, a obywatel pełen zasług publicznych. Poznałbyś tam i ziemię nową, i ludzi zacnych a nam blisko pokrewnych. — No — ale wola Boża! Już to za późno i nadaremne rady. Jedźże mój wnuku kochany! a przejeżdżając przez Częstochowę, pomódł się tam w ka-

płicy, przed cudownym obrazem Królowej i Orendowniczej naszej i zakup Mszę świętą na intencję moją. Naści acan ten dukat węgierski — jest on poświęcony i z dawna w familji się chowa. Dasz go na tę ofiarę, tylko daj ten sam pieniąż koniecznie! A teraz chłopcu! jedź zdrow i niech cię Bóg prowadzi, Władziu! rzekła odwracając się do zapłakanej panny, pożegnajcie się z kuzynem — proś go niech prędko do nas wraca i niech mi przywiezie pociechę przed śmiercią. Uściskajcie się kochane dziatki, pozwalam na to.

Zapłakana Władzia, uboga sierota, wychowana w domu krewnych, ukląkla przy nogach staruszki obok dorodnego kuzyna, a nad temi dwoma głowami, których czarne i jasne włosy, pomieszały się w uścisku, błogosławiona dłoń matrony uniosła się uroczysto...

Kostus we drzwiach pokoju babki, raz jeszcze odwrócił oczy, patrząc namiętnie w słodkie, wymowne oblicze Władzi. — Oboje nie wyrzekli do siebie jednego nawet słowa... Może pożegnali się już wczoraj? Spytajcie o to gwiazd wieczornych i samotnego szpalera w ogrodzie...

Na ganku, już przed samym odjazdem syna, pani Odulska zbliżyła się do mężczyzny młodego jeszcze lecz poważnego licem, który był również jak Kostus ubrany do podróży, a biorąc go za obiedwie ręce, rzekła tym głosem rozczulonym, który tylko matki z głębi serc dobywać umieją: Kochany panie Anastazy! mam prośbę do ciebie.

Dłużniewska, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Parbiewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,819 k. 80, Dominikowi *Korewo*, właścicielowi dóbr Mieszek, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Borkowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,189 k. 85, Józefowi *Kamockiemu*, właścicielowi dóbr Ostrów, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Klimontów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 36,048 kop. 28, Hr. Aleksandrowi *Wielopolskiemu*, właścicielowi dóbr Kozubów, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Chroberz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 43,898 kop. 69, Hr. Aleksandrowi *Wielopolskiemu*, właścicielowi dóbr Chroberz, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Chroberz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 12,468 k. 84, Rudolfowi *Koch*, właścicielowi dóbr Dworzowice-Kościelne, położonych w Gubernji Piotrkowskiej, Powiecie Noworadomskim, Gminie Dworzowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 41,183 kop. 49, Samuelowi *Szule*, właścicielowi dóbr Jakimiszki, położonych w Gubernji Suwalskiej, Powiecie Marjampolskim, Gminie Pogiermoń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwalskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 17 kop. 33, Franciszkowi i Piotrowi *Myślińskim*, właścicielom części wsi Myślino-wątróbki, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Stawiszyn, asygnowane będzie Kasie Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 33 kop. 33, Franciszkowi *Karpińskiemu*, właścicielowi wsi Myślino-wątróbki, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Stawiszyn, asygnowane będzie Kasie Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 165, sukcesor m. Julian *Kocięcki*, właścicielom części wsi Myślino-wątróbki, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Sawinin, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 152 kop. 22, Józefowi *Piotrowskiemu*, właścicielowi części wsi Żrobki, położonych w Gubernji Suwalskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Netta, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwalskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 15, Albertynie *Pruskiej*, właścicielce dóbr Pokinianka A., położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Konstantynowskim, Gminie Rokitno, asygnowane będzie Kasie Okręgowej Bielskiej, celem wypłaty komu należy.

Nominacje i zmiany urzędników administracji skarbowej dochodów tabaczych. — Mianowani zostali: dymisjonowany sztabs-kapitan Władysław *Płocki*, i były naczelnik rewizory polijii wykonawczej warszawskiej Michał *Lewandowski* — podrewizorami administracji dochodów tabaczych Królestwa Polskiego, pierwszy od 7 czerwca, a ostatni od 7 sierpnia 1868 roku. Spadły z etatu kontroler b. kasy administracji dochodów tabaczych, Karol *Zaller* — rewizorem tejże administracji, w Warszawie od 17 czerwca 1868 r. Strażnik administracji dochodów tabaczych Józef *Piotrowicz*, nadzorca składu i wagi tejże administracji *Lewensztern* i miejscowy rewizor m. Warszawy *Czartoryński* — pierwszy podrewizorem, drugi kontrolerem fabryki tabaczej, a trzeci nadzorą składu i wagi, wszyscy trzej od

14 czerwca 1868 r. Uwolnieni zostali od służby na własne żądanie: rewizor powiatowy dochodów tabaczych gubernji siedleckiej Walenty *Czerwinski* — od 26 maja 1868.; z powodu niestawienia się do obowiązku przeszło od 4 miesięcy: podrewizor administracji dochodów tabaczych Jan *Mancuryn-Mansurow* — od 1 maja 1868 r. Wykreśleni zostali jako zmarli: kontroler fabryki tabaczej Ignacy *Swierczyński* — od 29 maja 1868 r. i podrewizor administracji dochodów tabaczych Królestwa Polskiego Józef *Piotrowicz* — od 28 czerwca, (9 sierpnia) 1868 r. Nadliczbowy urzędnik zarządu dochodów akcyznych w gubernji warszawskiej, dymisjonowany praporszczyk artylerji Aleksander *Żeleznow* mianowany został nadzorą akcyznym w tymże zarządzie od 1 sierpnia 1868 r. Pomocnik buchaltera zarządu dochodów akcyznych w gubernji warszawskiej, sekretarz kolejalny Teodor *Niebołsyn*, przeniesiony został na urząd miejscowego rewizora administracji dochodów tabaczych w Królestwie Polskiem, od 26 maja 1868 r., a zastający przy tymże zarządzie nadzorą akcyzny, dymisjonowany kornet gwardji Siergiejusz *von Derfelden* uwolniony został na własne żądanie ze służby, od 1 sierpnia 1868 r.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

25 Września (7 Października).

Wiadomości z Madrytu donoszą o panującym tam zapale i radości ludu, co ujawniło się przy przeglądzie wojsk znajdujących się w Madrycie i przy świetnym wjeździe marszałka Serrano do stolicy Hiszpanji. Przysposabiano się tam do również świetnego przyjęcia wojsk zwycięzkich marszałka Serrano, do których przyłączyły się wojska zwyciężone marszałka Novaliches. Z ostatnich doniesień okazuje się, iż wszędzie, tak pośród przewodców jak i pośród ludu, panuje przekonanie o konieczności jedności, która jedynie może ocalić obecnie Hiszpanję. Potrzebę tę uwypakował marszałek Serrano w mowie do ludu podczas wjazdu, oświadczając, że gdyby był u steru rządu, powołałby do gabinetu nawet p. Rivero, a trzeba dodać, że pan Rivero jest przedstawicielem stronnictwa krańcowo-demokratycznego, w skutku czego dzienniki francuskie nazywają go hiszpańskim Ledru-Rollinem. Jednocześnie marszałek Serrano zawiadomił lud, że przesłał dwie depesze do marszałka Espartero księcia Wittoria, oddając się do jego rozporządzenia wraz z Primem i innymi generałami. Według późniejszych wiadomości Espartero, jakkolwiek powinszował zwycięstwa marszałkowi Serrano i przystąpił do ruchu, oświadczył, że nie przybędzie do Madrytu, a w skutku tego marszałek Serrano zawezwał Prima i Olsagę dla utworzenia wspólnie z nim rządu tymczasowego do sprawowania najwyższej władzy do czasu zwołania ustawodawczych kortezów. Z tego się okazuje, iż przedwczesną była wiadomość podana przez *Etandard*, a wczoraj przez

nas powtórzona, o utworzeniu się gabinetu, jak równie mylnem było doniesienie z Madrytu o gabinecie tymczasowym składającym się z pp. Serrano, Prima, Rivero i Sagotta. Obok tego przekonania o potrzebie jedności, ukazują się pewne oznaki rozdwojenia pomiędzy stronnictwami, jak na przykład, usunięcie p. Madoz z junty tymczasowej madryckiej i przeznaczenie na jego miejsce p. Aguirre, o czym donosi urzędowa gazeta madrycka, i przewaga republikanów przy wyborach do junty centralnej. — Jaki będzie przyszły kształt rządu w Hiszpanji, do tego jeszcze nie można na pewno przewidzieć. Zagraniczne dzienniki powszechnie sądzą, że najmniej szansy ma rzeczpospolita i karlistowska linja. Więcej jest prawdopodobieństwa, iż tron powierzony zostanie księciu Montpensier lub królowi portugalskiemu. *Times* z obydwu tych kombinacji nie jest zadowolony, i sądzi, że dla narodu hiszpańskiego byłoby stosowniej poszukać gdzieś indziej kandydatów do tronu, lecz takowych nie wymienia. Wszelako nie brak pretendentów do tronu hiszpańskiego, a *Patrie* w ich liczbie wymienia i księcia Napoleona.

Kiedy tak oczy wszystkich zwrócone są na Hiszpanję, *La France* jakby dla nowego zaniepokojenia umysłów, oświadcza, że jakkolwiek uorganizuje się Hiszpanja, Francja w żadnym razie nie straci swej swobody działania, w obec przyszłych wypadków w Europie. W tym samym duchu postępując, *La Presse* utrzymuje, iż pomiędzy Francją a Holandją został już zawarty tajemny traktat przymierza zaczepno-odpornego, do którego p. La Guéronniere ma wciągnąć i Belgję, a dyplomata ten dla tego tak opóźniał swój wyjazd do Brukselli, iż czekał na podpisanie wspomnianego traktatu z Holandją.

Rząd austriacki w dochodzeniu sądowem przeciwko biskupowi z Linz oraz przeciwko biskupom czeskim, znajduje pewne przeszkody w artykułach konkordatu, lecz pozostawił sądom rozstrzygnięcie, o ile artykuły te są obowiązujące, po zniesieniu innych przez nowe prawa organiczne. Sąd w Ofomuńcu wymierzył na tamtejszego arcybiskupa karę 2,000 złr. za niezłożenie akt dotyczących spraw małżeńskich, postanowiwszy w razie jeżeli kara ta nie będzie zapłacona w oznaczonym terminie, zarządzić egzekucję, a nawet, jak zapewniają dzienniki czeskie, podwyższyć tę karę do 100,000 zł. reń.

W Czechach demonstracje zaczynają przybierać taki charakter, iż obawiają się krwawych starć i dla tego niektóre dzienniki przewidują ogłoszenie tam stanu oblężenia.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Paryża.

— Co pani rozkaże? rzekł zapytany z miłym, choć cokolwiek smętnym uśmiechem.

— Oto, kochany panie Anastazy, byłeś łaskawy na dom nasz i spodziewam się że w ciągu dwuletniego śródnas pobytu nie doznałeś żadnej przykrości.

— Powiedz pani raczej, że przyjęście biednego wędrowca z rodzicielską czułością, to też w sercu mojem pozostał dla was dług święty, który postaram się zapłacić. Jemu, dodał wskazując na stojącego o kilka kroków Kostusia.

— Oh tak, dziękuję panu! o to właśnie prosić cię miałam. Kostus jest jeszcze bardzo młody i bardzo niedoświadczony — ponieważ zaś razem podróżować będziecie... chciej kochany panie Anastazy zastąpić mu miejsce starszego brata i wspieraj go radą i sercem, jak wspierałeś dotąd naukę. A potem, mój dobry panie, wracajcie do nas razem, przyjmujemy tu was jak dwóch braci rodzonych.

Anastazy uśmiechnął się melancholicznie i spojrzawszy na zapłakaną twarz Władzi, która stała w oknie i pożerała wzrokiem swego kuzyna.

Przyrzekasz mi to, kochany panie Anastazy? dodała pani Odulska ściskając ręce poważnego młodzieńca.

— Bądź pani przekonana, że nie opuszczę waszego syna. Najlepszą myślą mej głowy, najdroższemu uczu-

ciem serca i ostatnim kawałkiem chleba, podzielę się z nim zawsze i wszędzie, gdy tego będzie potrzeba. Żegnaj panią!

Gdy już wszyscy domownicy pożegnali odjeżdżającego panicza, całując go w ręce, łokcie i poły, gdzie który dopadł w tym ścisku, gdy nawet psy faworyty, otrzymały ostatnie pogłaskanie, dwaj młodzi podróżni wsiadli do koczka a stary forszpan Wicenty zrobiwszy w powietrzu biczykiem krzyż nad koniami, ruszył wyciągniętego kłusa.

Jeszcze kilka okrzyków, jeszcze kilka pokłonów chustką, czapkami, i powóz znikł w ciemnej lipowej alei.

Już kilka chwil jadąc po drodze, prowadzącej do głównego traktu, dwaj podróżni nie przerwali wzajemnego milczenia. Anastazy patrzył obojętnie na nękające powoli wierzchołki topol otaczających dwór Odulewski i rozmyślał Bóg wie o czem, o niczem może. Konstancy zaś, pełen jeszcze wzruszenia ukrył się w kącie powozu, żeby utaić miotające nim uczucia.

Tak dojechali do mostku, pod którym biegłą rzeczka stanowiąła granicę posiadłości Odulewskich. Na rozkaz panicza stary Wicenty zatrzymał konie.

— Przepraszam cię, kochany panie Anastazy, rzekł drżącym jeszcze głosem Konstancy, lecz tu jest granica nasza, chciałbym chwilę jeszcze popatrzeć na

te okolice gdzie wyrosłem a dokąd może nie prędko powrócę.

Anastazy uśmiechnął się łagodnie, młody jego towarzysz wyskoczył z powozu.

Konstancy oddalwszy się o kilka kroków, wstecz przebytej drogi, stanął i założywszy ręce na piersiach, patrzył na pola po których tylekroć przebiegał na wierzchołcu, na łąki przystrojone różnobarwnymi kwieciami prostaczem. Oczy młodzieńca zwilżyły się łzami a na lica wystąpił rumieniec zapału. Konstancy po chwili, nagle poruszeniem schylił się, podniósł z zagona garść ziemi i rzekł cichym urywanym głosem, w którym jednakże był lekki odcień tej młodzieńczej przesady, co to nie będąc kłamstwem, przecież odbiera słowem połowę ich prawdy: Żegnaj cię! mój serdeczny świecie rodzinny! powrócę tu, może starszy głową, może smutny sercem, lecz przywiozę ci całą miłość moją! Na tę garść ziemi rodzinnej przysięgam, że niedozwolę nikomu cierpieć na tym jej kawałku dziedzictwa ojców moich. Chłopek każdy będzie mym bratem a każdy nieszczyśliwy synem. Tobie zaś, moja droga, moja ubóstwiona Władysławo! zbuduję ołtarz, na którym najczystsza ofiarą mego serca zapalę. Bądź zdrowa ziemi! Bądźcie zdrowe lasy! Żegnaj cię... Władzio moja... (d. c. n.)

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Belgrad, 6 października (24 września). Sekretarz senatu Matić został mianowany ministrem wyznań i czasowo spraw zagranicznych.

Paryż, 5 października (23 września). *Gazette de France* obstaje przy twierdzeniu, że Prusy podnieciły rewolucję w Hiszpanji dla zrobienia dywersji Francji. — *Etendard* powiada: Żadne poważne doniesienie nie potwierdza wieści o odkryciu spisku w Konstantynopolu.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* **Praga, 4 października (22 września).** Dziś po południu, dom wiejski właściciela, dziennika *Tagesboten* Kuh'a, w Michle za bramą miejską, napadnięty został przez tłum ludu, okna zostały powybijane, trafiono kamieniem w rządcę domu i tłum groził wśród okrzyków zupełnem zburzeniem domu. Huzarzy rozpędzili tłum i obsadzili dom. Około godziny 7-ej wieczorem, tłum ludu powybił kamieniami okna w teatrze niemieckim. (*Die Presse*).

* **Praga, 4 października (22 września).** Rozruchy miały miejsce z powodu wzbronienia meetingu, który chciano odbyć w miejscowości zwanej Pankraczy. Około godziny 2-ej po południu, około 2,000 ludzi zgromadziło się na Pankracym koło źródła Libussa. Wielu mniemanych policjantów tajnych zostało zbitych; jakiegoś żyda niesiono już dla wrzucenia go do studni, lecz zdołał on wymknąć się. Huzarzy rozpędzili tłum, który atoli gromadził się znowu i czynił niemożliwemi prawie wszystkie aresztowania. Huzarzy nie użyli wcale broni siecznej. Dopiero wieczorem okolicą została uprzątnięta zapomocą wzmocnienia wojsk. Około 200 wracających chłopaków powybiło około godziny 7-ej wieczorem 40 okien w kasynie niemieckim, zapomocą kamieni ważących po funcie. Przytem jeden z członków kasyna został trafiony kamieniem i żyrandol gazowy został uszkodzony. Na całej ulicy nie było ani jednego policjanta; dopiero po rozejściu się tłumu, zgłosiła się policja miejska. Przed wypadkiem, który miał miejsce koło kasyna, powybijano okna jezuitom. (*Tamże*).

* **Praga, 5 października (23 września).** Na wczorajszym meetingu na Pankracym znajdowało się od 6,000 do 7,000 ludzi. Wojsko zostało wysłane i zelżone. Podoficer, którego trafiono ciężkim kamieniem i raniono, dał ognia i ranił sprawcę. Również huzarzy, łżeni przez lud, zmaszerowali po części zrobić użytek z broni. Znaczna liczba osób odniosła rany. Zdołano ująć nie wielu wicherzycieli, albowiem lud przeszkadzał aresztowaniom. — *Correspondenz* donosi: Sąd krajowy w Pradze dał na wniosek prokuratora opinię prawomocną, że osnowa listów pasterskich biskupów czeskich, oraz osnowa instrukcji tychże biskupów, stanowią przestępstwo naruszenia spokojności publicznej, i że z tego powodu wzbronione zostaje dalsze szerzenie tych dokumentów. — *Bohemia* wzywa Riegera i Palackiego, ażeby potępiili nadużycia ludu. — Dnia 12-go b. m. ma odbyć się znowu meeting czeski. — *Narodni Listy* powiadają, że dziennikarze czescy mają być wkrótce ułaskawieni. (*Tamże*).

* **Praga, 5 października (23 września).** Pisma czeskie donoszą, że przy każdym nowem wzbranianiu się biskupa ołomunieckiego co do wydania „akt dotyczących spraw małżeńskich, kara pieniężna ma być zwiększana, i w razie potrzeby może być doprowadzona do wysokości 100,000 guldenów. (*Tamże*).

* **Bukareszt, 4 października (22 września).** Po uchwaleniu przez senat żadanego kontyngensu armji i prawa o podatku gruntowym, sesja nadzwyczajna została zamknięta zapomocą odezw księżęcej. (*Wolffs T. B.*)

* **Monachjum, 4 października (22 września).** Książę i księżna Alençon odjeżdżają dziś wieczorem, w towarzystwie księcia Karola Teodora bawarskiego, z wizytą do dworu wiedeńskiego. (*Cor. B.*)

* **Karlsruhe, 3 października (21 września).** Minister wojny generał Beyer odjeżdża wieczorem do Monachjum na konferencję, która odbyć się ma 10 b. m. Według wiarogodnych wiadomości, spodziewać się można porozumienia co do projektowanych punktów, i dla tego wyczekiwać należy zadowalniającego rezultatu tych układów. (*Cor. A.*)

* (Odezwa komitetu dam). Wszyscy w Warszawie znają założone przez Najjaśniejszą Panią towarzystwo dla pielęgnowania chorych i ranionych wojowników i jego wysokie, dobroczynne przeznaczenie. Najdostojniejsza Monarchini nie omyliła się, licząc na współczucie wszystkich swych poddanych; w krótkim czasie potworzyły się prawie we wszystkich miastach Rosji, nawet najodleglejszych na Syberji i Kaukazie, zarządy miejscowe, aby dać możność mieszkającym we wszystkich częściach naszego rozległego państwa, złożenia swej ofiary, choćby najmniejszej, dla ulżenia losu cierpiących podczas wojny swych braci. Lecz nie tylko same zarządy miejscowe starały się o rozwinięcie dobroczynnego celu; utworzyły się komitety dam tak w gubernjalnych jak i wielu powiatowych miastach, którym udało się już zrobić wiele, jako to: urządzić całe składy efektów lazaretów, utworzyć magazyny bielizny dla chorych, a nawet założyć kilka szkół dla siostr miłosierdzia. Serce każdej kobiety drży na myśl, że ktokolwiek z jej blizkich może cierpieć brak niezbędnego, w chwili kiedy poświeca swe życie na polu bitwy. W Warszawie istnieje także od pewnego czasu komitet dam, który jest stanowczo przekonany, że nie pozostanie pod względem działalności i skutków, w tyle za swymi starszymi braćmi. Lecz dla tego potrzebnemu jest współuczestnictwo wszystkich stanów, sympatja wszystkich i każdego. Czyżby napróżno miał spodziewać się współczucia i pomocy? Nie; niech wspomni każdy i każda z nas, że nasi synowie, ojcowie i bracia stoją w jednych szeregach, gotowych na śmierć; należą do jednej armji podległej cierpieniom i niezliczonym niedostatom; niech każdy wspomni o ich jękach, a natenczas nikt niezawodnie nie wyrzeczy się ośłodzenia ich losu, i zabliznienia ich ran! Należy niezapominać, że jakkolwiek mała i nieznaczna jest ofiara, w ogólnej masie sprawia wielkie dobrodziejstwo. Komitet dam przyjmuje wszelkie ofiary, nie tylko w bieliznie i szarpiach, lecz i we wszystkim, czem kto zechce powiększyć jego zasoby. Adresy członków warszawskiego komitetu dam są następujące: M. A. Patkulowa i bar. E. N. Mengdenowa na Nowym świecie w domu wydziału wojskowego; O. A. Sołowjewowa w pałacu Brühlowskim; A. J. Słuczeńska w instytucie Aleksandryjsko-Marjińskim przy ulicy Wiejskiej; K. S. Allerowa w Sierakowskich koszarach; K. J. Mollerowa w pałacu Brühlowskim; M. K. Muchanowowa przy ulicy Miodowej N. 442; M. A. Braunschweigowa przy ulicy Przejazd N. 645/6; A. F. Pistolkorowa przy ulicy Przejazd N. 3012; A. R. Brewernowa, przy ulicy Czerniakowskiej Nr. 3012; A. A. Rozadowska, na Saskim placu Nr. 413; ks. M. N. Wachwachowowa, przy ulicy Żurawiej Nr. 1618 lit. h.

* (Oświecenie). W dniu dzisiejszym latarnie gazowe miejskie zapalone być winny o godzinie 5-ej min. 45 wieczorem, a zgazowane o godzinie 1-ej w nocy.

* (Wypadki miejskie). Znalezione w nocy z dnia 24 na 24 września (5 na 6 października) r. b. na ulicy Bonifraterskiej, zmarły człowiek, o którym w wczorajszym Dzienniku doniesiono, jak z wyprowadzonego śledztwa okazało się, był czeladnikiem bednarzem i nazywał się Józef Sadowski. Dalsze dochodzenie ze strony sądu i policji kontynuuje się. — W dniu wczorajszym, starozakonna Ryfka Naron handlarzka, będąc na targu na Grzybowie, nagle zachorowała a po odesłaniu jej do felczera, natychmiast zmarła. O wypadku tym sąd właściwy zawiadomiony został i przez policję zarządzone dochodzenie.

* **Kursa monet zagranicznych w Warszawie.**
Za talar wczoraj rs. 1 kop. 9 1/2 dziś rsr. 1 kop. 9 1/2
Za frank „ „ 30 „ „ 30
Za złoty ren. „ „ 64 1/2 „ „ 64 1/2
NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Wiadomości o fregacie *Aleksandr Newskij* i miejscu jej rozbicia się). *Kronszt. Wiest* pisze: „Oprócz depesz telegraficznych otrzymanych z Lemvig (w północnej Jutlandji), dotąd nie ma żadnych listownych szczegółów o nieszczęściu, które, jak przypuszczają, zdarzyło się 13 (25) września. Czytelnicy wiedzą, jakie były pierwsze wiadomości. Z nich okazuje się, że śrubowa fregata *Aleksandr Newskij* o 51 działach, rozbijała się przy brzegach Jutlandji, na południe od latarni morskiej Hanstholmen, koło małego miasteczka Lemvig, leżącego na brzegach zatoki Limfjord, wsuwającej się w wybrzeże od strony Kategatu, rozgałęzionej, napełnionej niezliczonymi wyspami i łączącej się nawet z morzem Niemieckim za pomocą cieśniny, która utworzyła się podczas strasznej burzy na morzu Niemieckim w 1825 r. Cały ten zachodni brzeg Ju-

tlandji, od latarni morskiej Skagen do straszego dla żeglarzy Hornsru, należy do najniebezpieczniejszych brzegów w Europie i pokryty jest, prawie jedna przy drugiej stacjami ratunkowymi, które najlepiej świadczą, jak niebezpieczna jest tu walka z przybrzeżnemi północnymi prądami, z falowaniem cieśniny i groźnem morzem Niemieckim. Prąd idący wzdłuż brzegu od północy na południe, należy jakby do odporu panującego na morzu Niemieckim *golstreamu*, i godnym jest uwagi z powodu swej nieregularności i częstych zmian. Ta część brzegów Jutlandji, pokryta piaszczystymi wydhami i drobnymi lasami sosnowymi, jest zadziwiająco monotonna i smutna z powierzchniowości, i nie ma na całej przestrzeni ani jednej przystani, ani jednej choć cokolwiek osłoniętej rejdy, gdzie w razie nieszczęścia mogłaby się schronić fregata wojenna *Aleksandr Newskij*. Gdzie miałowicie rozbijała się fregata, nawet kiedy, — nie wiadomo nam jeszcze stanowczo; wiadomo tylko, że przy rozbiciu się zginęło 2 oficerów i 4 niższych stopni, ale jak zginęli, — także dotąd niewiadomo. Tu krąży pogłoski, jakoby fregata w obecnej chwili, po uciśnięciu burzy, leżała o pół mili od brzegu, zaryta w piasku i jeszcze nie zupełnie pozbawiona możności ocalenia; lecz dla tego, aby podjąć fregatę wypierającą 4,562 tonny wody, na otwartem morzu Niemieckim, w jesieni, potrzeba ogromnych, prawie nie do uwierzenia środków, i dla tego do czasu otrzymania szczegółowszych wiadomości, wstrzymamy się od wszelkich rozumowań w tym względzie i powiemy tylko, że fregata *Aleksandr Newskij*, nazwa której znana jest dobrze w całej Rosji, była zbudowana w St. Petersburgu na Wielkiej Ochcie w 1861 r. Miała ona długości 276 stóp, szerokości 51 stóp, zagłębiała się przy rudlu na 23 stóp 6 cali i zaopatrzona była w w przesłanną maszynę niskiego ciśnienia, wyrobioną w zakładzie Berda w St. Petersburgu. Maszyna fregaty kosztowała 413,000 rsr., a korpus jej — 715,598 rsr. Podczas rozbicia się na fregacie znajdowali się: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz i zostający przy nim: generał-adjutant wice-admirał Posiet, fligel-adjutant kapitan 2-ej klasy baron Schilling, rzeczywisty radca stanu Wiesielago, nauczyciel języka angielskiego radca dworu Mieczin i inne osoby świty Jego Cesarskiej Wysokości. Fregatą dowodził fligel adjutant kapitan 1-ej klasy Kremer, starszym oficerem był kapitan-lejtnant Jermolajew. Dalej na fregacie znajdowali się: lejtnanci: Dek, Wiszniakow, Hessen, Zielonyj, Zurin, Tuder, baron Ixkul von Gildenbandt i Lang; mieczmani: Ostielecki i Szkot; z korpusu szturmów floty: sztabs-kapitan Chochłow, podporucznik Deriażynski; z korpusu inżynierów mechaników: porucznik Hausman, praporszczyk Iwanow i Begrow; medyk radca dworu Kudrin i lekarz Timofiejewski; garde-mariny: Prjanisznikow, Jergomyszew, Kriukow, Wonlarski i Krusenstern; jeromonach z pustelni św. Sergiusza Pachonjusz, 58 podoficerów i 635 niższych stopni. Dnia 17 (29) września kołowe fregaty parowe *Riurik* i *Smiejlyj* wypłynęły z Kronsztadu do Wielkiego Bektu do miasta Aarhus, gdzie obecnie znajduje się osada rozbitej fregaty *Aleksandr Newskij*. Po drodze fregaty parowe *Riurik* i *Smiejlyj*, popłyną łącznie przez Sund i wstąpią do Kopenhagi, gdzie nie przegaszając pary, dowiedzą się w poselstwie, czy nie otrzymano tam jakich dodatkowych wiadomości lub rozkazów?

* (Różne wiadomości). Korespondent gazety *Mosk. Wied.* podaje kilka interesujących wiadomości z Kijowa, jako to: że na oddział kolei żelaznej lwowsko-brodzkiej do Wołoczyska, udzielona została w tych dniach koncesja; budowa jej rozpoczęta będzie w tym roku i ma być ukończoną w maju 1870 r. — Minister sprawiedliwości hr. Pahlen w d. 28 września wyjechał z Kijowa, zabawiwszy tam trzy dni. Powiadają, że podczas pobytu jego w tem mieście zanoszono do niego prośby o wprowadzenie nowego sądownictwa. — Wydan rozporządzenie o ściąganiu ustanowionego podatku procentowego z polskich dóbr w tym kraju za rok 1868.

* (Podróż Najjaśniejszej Pani). *Correspondance italienne* pisze pod datą 2-go października: „Dzienniki medjołańskie donoszą, że Najjaśniejsza Cesarzowa Ruska powitana została w Medjolanie, na dworcu drogi żelaznej, przez księcia Humberta, na dworcu drogi żelaznej, przez księcia Humberta, Prefekt, generał dowodzący okręgiem wojennym i oficerowie z orszaku księcia Jej Cesarskiej Mości”.

* (Sprostowanie). *Journ. de St. Petersburg* w N rze 212 pisze: „Dziennik holenderski *Nouvelle feuille hebdomadaire israelite* zamieszcza następujący artykuł pod 28 sierpnia: „Jeden z dzienników wschodnich Prus zawiera sprawozdanie o złem obchodzeniu się w St.-Petersburgu z żydami, których straszny głód wypędził z prowincji zachodnich ku

stolicy, i którzy oskarżeni o nieposiadanie legalnych paszportów, wlezeni byli masą po ulicach, zakuci na ręce i nogi, wspólnie z rozbójnikami i mordercami. Co znaczy, w porównaniu z tem haniebnem i strasznym obchodzeniem się, nowy zakaz pochodzący z Warszawy trzymania sług chrześcian, a nawet utożsamienie w Rumunii kilku biedaków w nurtach Dunaju? Korespondent powstaje przeciwko oziębłości i obojętności ludzi wpływowych i światłych w Rosji, i odwołuje się do uczuć litości i współbolewania. Wiadomo że w Rosji żydzi mogli zamieszkiwać tylko w 12 guberniach, i że dopiero od kilku lat tylko kupcy 1-ej i 2-ej gildji, również jak lekarze i rzemieślnicy, mogą obierać zamieszkanie w Wielkiej Rosji. Lecz kiedy dozwolono obok tego dotąd innym obcym, którzy liczą się na stałe tysiące, przynajmniej trzydniowy pobyt, ci nieszczęśliwi są teraz chwyć tani nocą przez policję i wrzucani, z nogami i rękami związanymi, do ciemnych więzień, skąd transportują ich następnie w ciągu całych miesięcy przez cesarstwo. „Jakie barbarzyństwo w XIX-ym wieku, jaka hańba w tym „czasie światła i cywilizacji!” woła korespondent. „Cesarz jest wspaniałomyślny i pełen litości”, — dodaje on, — „i niezawodnie nie upoważnił do tego prześladowania w Petersburgu”. Kończy on mówiąc, że cała prasa zagraniczna może sprawić ustanie tych środków podwójnie ciężkich i surowych podczas lat nieurodzaju, i z tego powodu zmuszony jest, w interesie ludzkości, zwrócić na nie uwagę publiczną”. Chociaż jest niepodobnem zadaniem, choć zbicia niezliczonych potwarzy, jakie głoszą się codziennie przeciwko czynom rządu, wszelako kiedy potwarze te nie ograniczają się na niepewnych insynuacjach, lecz wymieniają fakta dokładne, uważamy za stosowne przywrócić prawdę. Żydzi w Rosji, równie jak w większej części państw europejskich, podlegali wyjątkowemu prawodawstwu. Byli ograniczeni w używaniu praw cywilnych, byli upoważnieni do zamieszkiwania tylko pewnych miejscowości, służba rządowa była im wzbroniona, równie jak dostęp do szkół niewyłącznie żydowskich i t. d., i t. d. System ten ograniczeń przestał istnieć. Inicjatywa Monarchy, która wyswobodziła poddanych i zajmuje się zaleceniem wszystkich ran społecznych, rozciągnęła się i na żydów. Ale długie trwanie systemu wyjątkowego jaki był im narzucony, nie przygotowało ich do zupełnej asymilacji z innymi poddanymi cesarstwa. Należało naprzód posuwać się stopniowo, czekając nim drogi mogłyby zostać szeroko otwarte. Kupcy żydowscy 1-ej gildji otrzymali prawo zamieszkiwania w całym cesarstwie. Prawo to zostało rozciągnięte do rzemieślników. Rozszerzono dla innych klas ludności żydowskiej możność czasowego przebywania w obu stolicach. Te środki i niektóre inne podobnego rodzaju wskazały nowy kierunek prawodawstwa względem żydów w Rosji. W obecnie utworzonym dla nich położeniu spada na policję obowiązek czuwania aby nie przekraczali granic, jakie prawo uznaje za właściwe utrzymać jeszcze jakiś czas. Musi ona kontrolować autentyczność kart pobytu w jakie się zaopatrzeni, sprawdzać termin ich upływu, ścigać prawnie tych którzyby przetrzymali ich termin, a w końcu, odsyłać ich w razie potrzeby do miejsca ich zamieszkania. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia w sposób stanowczy, że policja st.-petersburska, pod tym względem pozostała w ścisłych granicach swych obowiązków i żadne prześladowanie nie było wymierzone przeciwko tym żydom, którzy mieli prawo stałego lub czasowego pobytu. Twierdzenia dziennika holenderskiego są całkiem fałszywe. Nie wymierzono szczególnych prześladowań przeciwko żydom, którzy uciekli z zachodnich prowincji cesarstwa będąc wygnani przez głód. Wszystko to istnieje tylko w imaginacji korespondenta. Prawdą jest, że policja obecnie wzmożona, czujnie pilnuje zachowywania prawa względem żydów, którzy pod różnemi pozorami usiłują obejść warunki ustanowione do ich pobytu; że ściga tylko tych co przewinają, lub tych co przez szczególne pobudki, są uważani za niebezpiecznych dla porządku publicznego; lecz że względem jednych i drugich postępuje drogą prawną zupełnie tak samo, jakby postępowała w podobnych okolicznościach względem osób należących do wszelkiego innego wyznania. Co do żydów którzyby byli wlezeni masą po ulicach stolicy, zakuci na ręce i nogi wraz z rozbójnikami i złoczyńcami, są to przesady umyślnie wymyślone, nie zasługujące na zbijanie. Mieszkańcy St. Petersburga mogą stwierdzić niedorzeczność tego dramatycznego wystawienia, które samo dostatecznie uwydatnia brak dobrej wiary ze strony korespondenta”.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 3 października (21 września)*. Królowa Izabela przysłała tu z Pau protest energiczny prze-

ciw ukształtowaniu się rzeczy w Hiszpanji. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 3 października (21 września)*. Dziś odbył się wielki przegląd gwardji narodowej i wojsk linjowych. Wojska defilowały u stopni pałacu kortezów, na których stali członkowie junty rządowej. Ludność i wojska okazywały wielki zapal, członkowie junty powitani zostali radośnymi okrzykami, gwardja zaś narodowa miała sztandary z napisami: „Precz z Burbonami! Niech żyje wszechwładztwo narodu! Niech żyje wolność wyznań i nauczania!” W tem samem miejscu junta przyjmowała liczną deputację studentów. Jak najzupełniejszą spokojność w mieście nie została ani na chwilę naruszona. (*Tamże*).

* *Madryt, 3 października (21 września)*. Marszałek Serrano przybył tu dziś. Powitany on został w dworcu drogi żelaznej przez członków junty tymczasowej i przez deputację ludową. Marszałek, w towarzystwie siedmiu generałów, odbył wjazd do miasta konno. Ludność powitała go z trudnym do opisanja zapalem. Ulice były tak przepełnione, że pochód mógł posuwać się tylko zwolna. Serrano udał się do ministerstwa spraw wewnętrznych i miał z balkonu przemowę do ludu. Powiedział on, że posłał do Espartero dwie depesze, w których oświadcza, że oddaje się wraz z Primem do jego rozporządzenia. Oświadczył on także, że życzenie jego osiągnięcia zjednoczenia jest tak wielkie, iż gdyby stał na czele rządu, Rivero zostałby obok niego ministrem. (Rivero jest przewodcą demokratów radykalnych). — Prim przybył do Barcelony. (*Tamże*).

* *Madryt, 4 października (22 września)*. Potwierdza się wiadomość, że hr. Girgenti dostał się do niewoli; Serrano dał mu atoli kartkę na wolny przejazd, z którą udał się on do Portugalji. — Z Barcelony donoszą pod datą wczorajszą, o godzinie 11-ej wieczorem: Prim powitany został przez ludność z zapalem. Ukonstytuowała się w tej chwili junta. Pomiędzy wszystkimi odcieniami stronnictwa liberalnego panuje jak najzupełniejsza zgoda. (*Tamże*).

* *Madryt, 4 października (22 września)*. Caballero de Roda spodziewany jest tu dziś o godzinie 2-ej, z wojskami Serrana i Novaliches'a. Przygotowuje się świetne dla nich przyjęcie. Jutro utworzone zostanie prawdopodobnie ministerstwo tymczasowe, do składu którego mają wejść Serrano, Prim, Rivero i Sagotta. Prim przybędzie jutro do stolicy. Hr. Chestie nie wsiadł na okręt, lecz stawiał się przed władzami Vittorji i oświadczył, że skończyła się dla niego rola sługi królowej. Espartero powińszował marszałkowi Serrano przez telegraf odniesionego przez niego zwycięstwa i podziękował za zrobioną mu propozycję, lecz oświadczył zarazem, że nie przybędzie do Madrytu. Rząd oczekuje na protest królowej, a żeby kazać go ogłosić drukiem i wszędzie porozlepieć. Gazeta urzędowa donosi o uwolnieniu Madoz'a od obowiązków prezesa junty i o zastąpieniu go przez Aguirre. (*Tamże*).

* *Madryt, 4 października (22 września)*. Marszałek Serrano telegrafował do Prima i Olozagi i wezwał ich do ukonstytuowania wraz z nim rządu tymczasowego. Ten ostatni zamianuje ministerstwo i rządzić będzie krajem do czasu otwarcia posiedzeń zgromadzenia prawodawczego. Prim spodziewany jest tu dopiero 6-go b. m. z rana. (*Tamże*).

* *Paryż, 4 października (22 września)*. Listy z Madrytu z 2-go b. m. donoszą, że przy wyborach do junty centralnej, demokraci uzyskali większość nad unjonistami i progressistami. Prim i Serrano zgadzają się w zupełności pomiędzy sobą co do nadania ruchowi charakteru umiarkowanie progressistowskiego. (*Tamże*).

* *Paryż, 5 października (23 września)*. *Monitor* donosi: Junta madrycka mianowała marszałka Serrano wodzem naczelnym armji, i Escalante'go, który należy do stronnictwa demokratycznego, dowódcą gwardji narodowej Madrytu. — Królowa Krystyna, która bawiła dotąd w Gijon, wynurzyła życzenie opuszczenia Hiszpanji. Skutkiem tego rząd angielski dał do jej rozporządzenia fregatę *Terrible*, rząd zaś francuzki parostatek *Bougainville*. Królowa odplynęła 4-go b. m. na tym ostatnim parostatku do Francji. (*Tamże*).

* *Rzym, 4 października (22 września)*. Zapewnia, że wrazie jeżeli królowa Izabela przybędzie do Rzymu, papież odda do jej rozporządzenia pałac kwirynalski. (*Tamże*).

* *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 5-go października: Bitwa pod Alcolea stoczona została w poniedziałek po południu, o dwie godziny drogi powyżej Korduby; Novaliches został ranny w szyję i przeniesiono go do Pinto, gdzie zmarł od tej rany; syn jego został także ranny. Sztandary, które rozdano w Madrycie 29-go września, są czerwono-czarne i mają napis: *Sobera-*

nia nacional (wszechwładztwo narodowe). Krew, która w tym dniu popłynęła, była krwią złodzieja, który ujęty został na ulicy San Geronimo i natychmiast rozstrzelany; popłynęła także krew jednego z agentów policyjnych i znanego szpiega policyjnego, który został rozstrzelany przez tych, których on wskazał przy wypadkach z 22-go czerwca 1866 r.

* *Dziennik Patrie* pisze: Liczba pretendentów do tronu hiszpańskiego będzie bezwzględnie znaczną. Po księciu Montpensier, o którym mało mówią, albowiem nieprzyjaciele dynastji burbońskiej, zdołali objąć go dekretem wygnania, pierwszym pretendentem jest wnuk don Karlosa; dalej następuje król portugalski don Fernando, usuwany energicznie przez przeciwników unji iberyjskiej, oraz syn króla włoskiego, młody książę Aoste, którego imię postawione zostało jako protestacja anti-klerykalna, i nareszcie książę Napoleon.

* Toż pismo donosi: Z korespondencji prywatnych dowiadujemy się, że dla dania zatrudnienia licznym robotnikom znajdującym się w stolicy Hiszpanji, ułożono plan wykonania w mieście Madrycie wielkich robót publicznych. Przeprowadzone zostaną nowe ulice, z których jedna, największa, nosić będzie nazwę bulwaru wolności. Chcą zapomocą tych środków zatrudnić robotników przez całą zimę.

* *Nord* z 4 października pisze: Syją się gradem broszury o sprawach Hiszpanji. W dzisiejszym dniu otrzymaliśmy ich aż dwie: jedna pod tytułem: *Coup d'Etat des espagnols* zaleca, jak się zdaje, narodowi rząd republikański, druga w cokolwiek wyraźniejszych formach stawia kandydaturę do tronu hiszpańskiego księcia Montpensier. *Montpensier roi d'Espagne* taki tytuł nosi na sobie drugie dziełko, które przynajmniej wymownie, jasno powiada, czego żąda bez ogródek. Autor tej broszury ma nieograniczone zaufanie do proponowanego przez siebie załatwienia i okazuje to zaufanie, z żywością i szorstkością, właściwą, wprawdzie głębokim przekonaniem, ale mogącą się wydawać przesadzoną niejednemu hiszpanowi. Powiedzieć np. coś podobnego, jak to uczynił autor broszury, że jeżeli Hiszpanja zachowała cokolwiek zmysłu i godności, naród tego kraju wybierze księcia Montpensier, jest to zbyt znacznie wystawiać naprzód kandydaturę. „Przez niego tylko (księcia de Montpensier) powiedziano w broszurze, Hiszpanja zyska swoje miejsce pomiędzy wielkimi mocarstwami Europy; handel i przemysł będą miały ze wszech stron zabezpieczone kapitały. Armja będzie posiadała swoją organizację demokratyczną, duchowieństwo swoją ustawę cywilną, administracja swój ścisły regulamin, a skarb publiczny swoich nieprzekupnych strażników. Przez niego tylko samego uswiecone będą wszystkie instytucje, które nazywamy *wolnością konieczną*: wolność wyznań, wolność trybuny, wolność prasy, wolność osobista. Zbawienie Hiszpanji spoczywa w okrzyku: Niech żyje Antonio I”. Być bardzo może, że syn Ludwika-Filipa posiada wszystkie przymioty do urzeczywistnienia tego świetnego programu, któryby uczynił go jednym z najgodniejszych uwagi monarchów nie tylko w Hiszpanji, i w naszej epoce, ale we wszystkich krajach i na wszystkie czasy. Ale zżąd, bezimienny autor dziełka mógł zasięgnąć wiadomości o tych świetnych przymiotach księcia, który dotychczas był odległym zawsze od spraw, i który ani czynem, ani piórem, ani też słowem nie odznaczył się w życiu? Jest to zagadka, którąby naród hiszpański postarał się wpród rozjaśnić, zanimby puścił się na drogę wskazaną mu przez wymownego adwokata kandydatury księcia Montpensier.

* *Gaceta de Madrid* z d. 2 października ogłasza niektóre środki przedsięwzięte przez juntę rewolucyjną w celu zaopatrzenia stolicy w żywność i wodę. Kilku redaktorów pism periodycznych skazanych na karę za przestępstwa polityczne, przedstawionych zostało ludowi, który powitał ich z wielkim zapalem. Zanotować należy fakt przynoszący zaszczyt narodowi hiszpańskiemu. Zwycięzcy przygotowywali wspólny pogrzeb margrabiemu Novaliches, zmarłemu na polu sławy za wierności i dotrzymania przysięgi.

Austria i Ziemia słowiańska.
* (Baron Kellersperg — Baron Meysenbug). Co się tyczy urlopu, który wziął namiestnik czeski baron Kellersperg, *Bohemia* zapewnia, że nie zostało to bynajmniej spowodowane nowem jakoby zajściem pomiędzy pomienionymi namiestnikiem a jednym z członków ministerstwa. Przeciwnie, p. Kellersperg upraszał o ten urlop jeszcze na początku zeszłego miesiąca. — *Die Presse* zaprzecza wiadomości podanej niedawno przez *Volksfreunda*, jakoby baron Meysenbug przeznaczał się na pełnomocnika nadzwyczajnego Austrii na soborze powszechnym w Rzymie. *Die Presse* pisze z tego powodu: „Misja ta nie może być powierzona baronowi Mey-

senbug'owi już dla tego, że Rzym nie wystósował wcale do Austrii żądania przysłania pełnomocnika nadzwyczajnego na sobór powszechny, i podobne żądanie nie jest wcale przewidziane. W obec takiego położenia rzeczy, kanclerz państwa nie ma żadnego powodu do poważnego zastanawiania się nad kwestją osób, a tem bardziej do przeznaczania zawczasu barona Meynsbuga do spełnienia tej misji." (Nordd. A. Z.).

* (Sprawa biskupów. — Opozycja czeska). Wiedeń, 3 października. Dzisiejsze pisma poranne ogłaszają telegram z Linz, potwierdzający w zupełności to, co donoszono niedawno o celu pociągnięcia wielu biskupów do odpowiedzialności sądowej. Podług tej depeszy, minister Herbst, na zapytanie prokuratora z Linz, oświadczył, że nie chce wpływać na sądy żadną instrukcją w przedmiocie ich postępowania przeciw biskupom. Sądy mają zadecydować podług własnego przekonania, czy w obec nowego prawodawstwa, mogą zachować moc obowiązującą te artykuły konkordatu, które nie zostały jeszcze specjalnie zniesione. Słowem, minister sprawiedliwości życzy sobie mieć opinie sędziów co do doniosłości odpowiedzialności biskupów, tak, iż zdawałoby się, że rząd nie miałby nic przeciw temu, gdyby wyroki w tym względzie wydane, chociażby były najniepomyślniejsze dla biskupów, zostały wykonane w zupełności. Czy w ostatniej chwili zamiar ten nie zostanie skrzyżowany przez wyższe względy polityczne, przyszłość okaże. Jeden z biskupów został już skazany przez sąd na karę pieniężną; jest to mianowicie arcybiskup ołomuniecki, landgraf Fürstenberg, którego sąd krajowy skazał na zapłacenie kary w wysokości 2,000 guldenów, za uporczywe wzbranianie się wydania akt dotyczących spraw małżeńskich. Termin wypłaty tej sumy kończy się z dniem dzisiejszym, i w razie nieuiszczenia się z takowej, ma być, z mocy decyzji sądowej, przystąpionem do ściągnięcia jej na drodze egzekucji. — Przeciw opozycji czeskiej która przez ostatnie rozruchy w Pradze wyczerpała, jak się zdaje, cierpliwość rządu, sądy mają występować odtąd z bezwzględnością surowością. Za sprawców ostatnich nadużyć uważane są niektóre towarzystwa prażskie, których członkowie znajdują się już w dość znacznej liczbie w więzieniu. Tymczasem czesi sposobią się znowu do olbrzymiej demonstracji. W obec coraz bardziej wzmagającego się fanatyzmu Czechów, nie będzie nic dziwnego w tem, jeżeli z jednej strony przyjdzie wkrótce w Czechach dokrwawych zająć, i jeżeli z drugiej strony rząd będzie musiał uciec się do nieuniknionego środka, mianowicie do ogłoszenia stanu oblężenia. Ten ostatni środek uznany będzie zapewne za usprawiedliwiony nawet przez radę państwa, pomimo jej liberalnego usposobienia. (Nordd. A. Z.).

* (Przesilenie ministerjalne). O przesileniu w ministerstwie cislitawskim, gazeta węgierska *Hon.*, wychodząca w Peszcie, pisze w swym numerze z 2-go października: „Za Litawą naruszony został wszelki porządek. Przesilenie ministerjalne trwa dotąd; gazety półurzędowe ganią ministrów, minister powstaje na namiestnika, namiestnik na ministra, gazety zaś napelniają swe szpalty rozmaitemi plotkami, które osoby urzędowe puszczają w obieg jedna przeciw drugiej; słowem, odkąd zaniechana została podróż do Galicji i odkąd prezes ministerstwa wziął dymisję, poczta wiedeńska przynosi codziennie wiadomości niepokojące. Niestety, nie można znaleźć ministra w miejsce tego, który wziął dymisję, lecz gorszą jest jeszcze niepewność położenia tych ministrów, którzy należą do składu gabinetu.”

* (Rocznica bitwy na Białej górze). *Narodni Nowiny* piszą: „Dowiedzieliśmy się ze źródła wiarogodnego, że większa część mieszkańców Czech południowych zamierza uorganizować wspaniałą procesję narodową z Planika do Pragi, w dniu 7-m listopada r. b., mianowicie w przeddzień rocznicy bitwy stoczonej na Białej górze. Dnia 8-go listopada, procesja uda się na Białą górę, gdzie odprawione zostanie nabożeństwo. Robione już są wielkie przygotowania. Naturalnie, że o tej procesji zawiadomione zostaną władze miejscowe i nie ulega wątpliwości, że nie będą one miały ze swej strony nic do nadmienienia przeciw temu.”

* (Sprawy galicyjskie). Czytamy w *Stowizie* lwowskiej: Podróż cesarza i cesarzowej austriackich do Galicji — jak głoszą wiadomości wiarogodne — została nie odroczone, lecz całkiem zaniechana, i z tego powodu przestano robić w Krakowie i Lwowie przygotowania na przyjęcie ich cesarskich mości. We Lwowie nie trudno było zaniechać te roboty, albowiem takowe były tu zaledwie rozpoczęte, lecz w Krakowie wszystko już było całkiem gotowe, i wieść o tem, że podróż została zaniechana, przyszła tam w przeddzień spodziewanych odwiedzin cesarskich. Nic przeto dziwnego, że niespodziana wiadomość o zanie-

chaniu podróży, wywarła w Krakowie bardzo przykre wrażenie. Oto co między innemi piszą z tamtąd: „Zaniechanie podróży ich cesarskich mości zaniepokoiło sfery arystokratyczne i wywołało straszne szemranie demokratów na hr. Gołuchowskiego, któremu przypisują brak energii tak w obec sejmu, jak i w obec rządu centralnego. Miasto Kraków wydało na samo przyozdobienie gmachów publicznych i głównych ulic przeszło 18,000 guldenów, nie licząc w to wydatków poniesionych przez osoby prywatne na przyozdobienie własnych domów, jak to uczynili np. hr. Adam Potocki, Jon, Mielewski, Helcel, Kirchmajer i inni. Nic przeto dziwnego w tem, że rozczarowanie krakowian jest zupełne. Głównie damy arystokratyczne gniewają się o to, że wydały pieniądze na stroje obstalowane za granicą, właściciele zaś hotelów, oraz kupcy i handlarze są zasmuceni z powodu utraty nadziei zysków, jakie osiągnęliby podczas pobytu cesarskiego. Nie małą stratę poniosły także niższe klasy ludności, które na dwa tygodnie przed spodziewanym przyjazdem cesarza Franciszka-Józefa, zastawiły w banku rozmaite ruchomości za sumę około 20,000 guldenów, gdyż zawierzyły pogłosce, jakoby cesarz austriacki, podczas swego pobytu w Krakowie, wykupi wszystkie przedmioty zastawione w banku, i że takowe zostaną zwrócone bezpłatnie tym, którzy je zastawili. Na skutek tej pogłoski, tak potrzebujący jak i zamożniejsi nawet, pośpieszyli tłumnie do banku dla oddania w zastaw rozmaitych przedmiotów, obecnie zaś widzą się oni zawiedzionymi w swych obliczeniach. W ogóle Kraków jest mocno zasmucony, ponieważ zaś przyczyna zaniechania podróży cesarskiej przypisywana jest częścią sejmowi lwowskiemu, częścią hr. Gołuchowskiemu, przeto niezadowolenie krakowian zwrócone jest do sejmu i do namiestnika Galicji, jak się okazuje z organu mieszkańców Krakowa, ultramontańskiego *Czasu*. — Dymisja hr. Gołuchowskiego, jak donoszą z Wiednia, przypisywana jest stanowczo tej przyczynie, że sam on zachęcał większość polską sejmu lwowskiego do ostatecznej opozycji, albowiem nie tylko oświadczył w sejmie, że nie zgadza się na centralizm, t. j. na system działający dotąd w Cislitawie, lecz nawet wskazywał polakom na jakąś wielką ich przyszłość. Jakkolwiek winą ta w oczach polaka jest nieznaczna, lecz Niemcy, będący górą, uznali za stosowne ostudzić zapał panów polskich, którzy wszystkiemu obowiązani byli spółdziałaniu Niemców. Daliśmy polakom — powiadają wyższe sfery niemieckie — wszystko, czego oni tak namięta sobie życzyli, t. j. oddaliśmy im na pastwę spokojnych i skromnych rusinów, których hr. Gołuchowski potrafił ze złością, godną jego energii, doprowadzić w krótkim czasie do zupełnego uposzczenia pod względem politycznym, przez wykazanie ich niebezpiecznego znaczenia politycznego. Polacy powinni byli kontentować się oddaniem im na pastwę rusinów, zwłaszcza, że tego sobie głównie życzyli. Lecz pomimo to polacy, zachęcani przykładem węgrov, — którzy dla wielu powodów powinni stanowić w Austrii wyjątek, — weszli na drogę tak zuchwałej opozycji, jakiej, zdaniem wszystkich tych, którzy znają Galicję, nie mogą sprościć ich siły. Rząd centralny wie, że w kraju halijskim, cała Polska mieści się w większości sejmowej i w redakcjach gazet polskich; większość zaś sejmowa jest kreacją samegoż rządu, albowiem ten ostatni ustanowił tak ustawę wyborczą, jak i przepisy co do trybu postępowania przy wyborach. Co zaś rząd ustanowił, to może obalić. Co się zaś tyczy gazet polskich, Niemcy przyznają bezwarunkowo, że nie są one niebezpieczne, albowiem te organa prasy żyją wyłącznie fantazją, lecz nie obracają się w świecie rzeczywistym, świat zaś rzeczywisty Galicji jest zawsze jeden i tenże sam: co dwór, to nie każdy lach, lecz za to, co wieś, to gromada, a co miasto, to żydzi lub ludność wyrobnicza. Gr. mada, żydzi i ludność wyrobnicza w Galicji, nie życzą nic dla nienawistnej dla nich Polski, gdyż są czteromilionowymi świadkami Niemcy polskiej. — Takie to wyobrażenie o Galicji zaczyna przemagać w wyższych sferach niemieckich w Wiedniu, co zaś z tego wyniknie, to przyszłość pokaże. — Hr. Gołuchowski, w charakterze eks-namiestnika, wrócił z Wiednia onegdaj, 19 września (1 października) z rana, i przyjazd jego, jakkolwiek stanowczo zapowiedziany przez gazety polskie, nie wywołał w mieszkańcach Lwowa ani zapala, ani radości, ani też żadnej na jego korzyść demonstracji. Tylko kilku deputowanych na sejm i kilku radców lwowskich, stronników jego arystokratyczno-rusoszerzej polityki, zgromadziło się dla powitania go na banhofie drogi żelaznej, gdzie po krótkim powitaniu sentymentalnem, powiedział on im to, o czem oddawał dobrze wiedzieli, mianowicie, że jest ich kolegą. (Prawda, że wieczorem tegoż dnia stronnictwo *Narodówki* chciało wyprawić na cześć eks-namiestnika pochód z pochodniami, lecz jak demonstracja ta zako-

czyła się, o tem donosi nasz korespondent lwowski Patrz wczorajszy numer naszego Dziennika. P. R.)

Francja.
* (Powrót dworu). Paryż, 4 października. Potwierdza się wiadomość, że dwór opuści Biarritz 10 b. m. i powróci do Paryża. Niewiadomo jeszcze, w jakiej rezydencji cesarstwo przepędzą jesień. (La Fr.)

* (Pojedynki pomiędzy pp. Rochefortem i Barochem). Pomiędzy pp. H. Rochefortem a Ernestem Barochem, odbył się 15 (27) września pojedynek w Val de Gand na terytorjum Holandji. Pojedynek ten powstał z przyczyn objaśnionych w dwóch następujących dokumentach, ogłoszonych przez pisma brukselskie. „W skutku zamieszczonego w N° 17-ym *La Lanterne* artykułu, p. Ernest Baroche wyzwał na pojedynek p. Rocheforta. P. Rochefort przyjął wyzwanie. P. Ernest Baroche pragnął bić się na szpady. Sekundanci ułożyli, że pojedynek ma ustać, skoro według zdania medyka obecnego przy pojedyнку, jeden z przeciwników będzie pozbawiony możliwości walczenia dalej. Bruksella, 26 września 1868 r. Sekundanci p. Barocha: E. de Loing, Adolf Belau. Sekundanci p. Rocheforta: Karol Hugo, Franciszek-Wiktor Hugo. — „O godzinie 9 1/2 z rana d. 27-go września, na granicach Holandji odbył się pojedynek pomiędzy pp. Barochem i Rochefortem. Pojedynek trwał kwadrans, ponawiając się pięć razy. W pierwszym złożeniu się p. Baroche był lekko raniiony w piersi. W trzecim złożeniu się p. Baroche raniiony był w biodro, lecz wymagał, żeby pojedynek dalej się toczył. W piątym złożeniu, p. Baroche raniiony był jeszcze w bok, a p. Rochefort otrzymał ranę w prawą rękę. Obecni przy pojedyнку medycy, pp. Losseda i Chanu, oznajmili, że pojedynek, po zadanych sobie wzajemnie przez przeciwników ranach, nie może dalej się toczyć. Sekundanci według poprzednio ułożonych warunków, położyli koniec pojedyńkowi. Gandawa, (podpisano): Franciszek-Wiktor Hugo, Karol Hugo, E. de Loing, Adolf Belau.”

Włochy i Rzym.

* (Zaprzeczenie). *Correspondance italienne* pisze pod datą 1-go października: „*Nuova Epoca* i *Unita Italiana* doniosły, że zawarta została pomiędzy rządami włoskim i francuskim umowa w przedmiocie ewakuacji terytorium papieżkiego. Umowa, którą dzienniki te nazywają *allegato* (anneksem) do konwencji z r. 1864, jest czystym wymysłem. Dwa pomienione dzienniki, które głoszą o istnieniu tej umowy, nie mogą w żaden sposób dowieść swego twierdzenia.”

Dania.
* (Sejm duński). Kopenhaga, 5 października. Dziś otwarty został sejm przez króla. W mowie tronowej wzmiankowano najprzód o radościem zaręczeniu się księcia następcy tronu, i o kwestji Szlezwigu północnego w następujących słowach: Po ufae układy pomiędzy Prusami i Danją co do piątego artykułu pokoju prażskiego, dotyczące głosowania w Szlezwigu północnem, nie doprowadziły do żadnego skutku. Zdanie nasze co do obustronnego rozwiązania sprawy, wymagające sprawiedliwości co do wzajemnego porozumienia się, pozostaje to samo. Musimy uznać za pierwszy obowiązek: nie wdawać się w zobowiązania, któreby w obec usiłowań ludności w obec mocarstwa, z którym życzymy sobie zachować szczerą stosunki. Jesteśmy przekonani, że Prusy zwrócą uwagę na tę kwestję, której pomyślnego rozwiązania spodziewam się oddawna. Mowa tronowa wspomina w końcu, że ratyfikacja traktatu co do sprzedaży Indji zachodnich odroczonej została na rok jeden, i że długi państwa wskutek przypadającej na księstwo opłaty długów zmniejszone zostały o dziesięć milionów. (Wolffs T. B.).

Anglja.
* (Sobór powszechny). Dzienniki angielskie przyjęły bardzo źle odezwę papieża do protestantów i korporacji niekatolickich, wzywającą ich do wzięcia udziału w przyszłym soborze powszechnym. *Times* odsyła na powrót papieżowi jego zaproszenie i powiada: „Żąda od nas, ażebyśmy zeszli z naszej drogi. Czyż i my nie możemy żądać od niego zejścia z jego drogi? Wzywamy go z naszej strony, ażeby nie odbywał soboru ekumenicznego, ażeby nie wyklinał reszty świata, ażeby nie stawiał tamy pomiędzy nowoczesnym; jednym słowem, wzywamy go, ażeby się stał dobrym protestantem, a przede wszystkim, ażeby zaprowadził porządek w domu własnym.” *Morning Post* nie jest tak gwałtowny, ale zdania jego nie są także bardzo uprzejme; kończy swój artykuł w następujących wyrazach: „Trudno byłoby powiedzieć, jakiej perspektywy stałego pojednania można się spodziewać w dzisiejszych okolicznościach, i powtarzamy, że próbę tę uważamy ra-

czej za chęć porozumienia się z nieprzyjacielem potężniejszym i silniejszym, niż za szczere i rzeczywiste usiłowanie zawarcia jednoci i zgody". (Nord).

Korespondencje Dziennika Warszawskiego

Paryż, 30 września.

Sprawy hiszpańskie. — Kandydatura Księcia Napoleona. — Hr. Walewski. — Wypadki w Galicji i nasi wychodźcy. — Gałęzowski i Kosiłowski.

Ruch hiszpański zaczyna się nieco wyjaśniać. Wprawdzie, rezultat nie może być jeszcze dokładnie oznaczony, lecz przynajmniej znany jest program, na który zgodzili się przewódcy sprzecznych dotąd poglądów stronnictw, którzy podjęli się wspólnie inicjatywy powstania. Tymczasem, korespondent *Times* pisze: Obiega pogłoska, że książę Napoleon został ogłoszony królem hiszpańskim i że zesłał wszystkich jezuitów na wyspy kanaryjskie. Czy to kaczka dziennikarska?

Hr. Walewski, były minister, zmarł. Aleksander-Florian Józef Walewski-Colonna urodził się w r. 1810 w Walewicach; był on synem pięknej hrabiny Walewskiej i Napoleona I. Ojciec pozostawił mu w spadku zupełne do siebie podobieństwo. Będąc człowiekiem światowym, z gustem wytwornym i artystycznym, tak samo jak p. de Morny, nie miał on wytrwałości egoistycznej tego ostatniego; był to uczciwy człowiek, z dążnościami parlamentarnymi nacechowanymi liberalizmem umiarkowanym, i jeżeli nie był on w gruncie mężem postępu, to z drugiej strony nie był nigdy stronnikiem reakcji. Nie odznaczał się on nigdy zbyt wielką miłością dla polaków. Zmarł on nie mając majątku i pozostawił dwóch synów, którzy są polakami jedynie z nazwiska. Starszy z tych synów, Aleksander, jest konsulem francuskim w Janinie, młodszy zaś Karol jest urzędnikiem w ministerstwie spraw zagranicznych. Pogrzeb hr. Walewskiego odbędzie się kosztem skarbu państwa.

Ostatnie trzęsienie ziemi w Peru nie wywarło na naszych wychodźcach takiego wrażenia, jak wiadomość o zaniechaniu podróży cesarza austriackiego do Galicji. Popakowali oni już byli swoje rzeczy w zamiarze udania się do tego kraju błogosławionego. Jakież rozczarowanie! Gdybyście mogli ich słyszeć! Co za wyrzekania! Niedawno krzykali oni: Niech żyje Austria! Obecnie wydają oni okrzyki: Precz z Habsburgami! Śmierć Gołuchowskiemu! Prasa francuska korzysta z tej sposobności dla dania polakom nauki, i powiada im, że stawiają oni zawsze na kartę wszystko lub nic, i że nie będą nigdy nic mieć. Też dzienniki porównują hr. Gołuchowskiego i margr. Wielopolskiego, i dodają, że polacy sami sobie przypisać powinni winę swego położenia.

Gałęzowski i Kosiłowski wrócili ze swej wycieczki do Galicji, z kąd przywieźli mnóstwo guldenów, przeznaczających się jakoby na szkołę polską w Bagnolles.

Paryż, 2 października. (*)

Sprawy hiszpańskie. — Pogrzeb Walewskiego. — Nowe dzieła. — Pojedynyk. — Marsz. Niel. — Guizot. — Serwis.

Królowa Izabela przybyła do Pau ze swą i została przyjęta z całym uszanowaniem należnym nieznaczności. Wnuk Don Carlosa udał się nad granicę z swymi roszczeniami, lecz ma on mniej szans od księcia Montpensiera. Może jeszcze i Hiszpanja i Włochy będą przeciwko Francji w razie wojny z Prusami.

Jutro ma się odbyć pogrzeb hr. Walewskiego z taką samą ceremonią z jaką chowano księcia de Morny, i nie kosztem skarbu, ale kosztem cesarza.

Wyszła broszura domagająca się poprawienia prawa o bankructwie. Bankrut utraci tu prawa obywatelskie. Dzięki Trenop'e'a „Coup d'Etat" doczekało się wielu wydań.

O pojedynku Rocheforta z Barochem nie pisałem wam dla tego, że wszystkie szczegóły zamieszczone były w tutejszych dziennikach.

Marszałka Niela, za reorganizację armji, wynoszą do stanu szlacheckiego (chyba książęcego? P. R.).

Artykuł Guizota w *Revue des Deux Mondes* tem jest godny uwagi, że jawnie przeszedł on na stronę Napoleona. „Lepiej trzymać niż uciekać," powiadają francuzi.

Robota srebrnego serwisu za 3 miliony fr. dla sultana została wstrzymana; sultan chciał go ofiarować cesarzowi Napoleonowi, lecz ponieważ ten ostatni nie jedzie do Konstantynopola, podarunek ten okazał się zbytecznym.

H.

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniem*.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

25 Września i 7 Października.

Kalendarz

We czwartek, 26 września (8 października), — św. Brygidy wd. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 13; zach. o godz. 5 min. 21.

W piątek, 27 września (9 października), — św. Djoniego bisk. męcz. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 15; zach. o godz. 5 min. 19.

Stan pogody.

Dziś z rana 4¹/₂ R. o godz. 6 z rana, o godz. 4 popoł. Wczoraj. Barometr w milimetrach 6080 6083 Termometr Reaum. +20 112 Stan nieba. pogodny pogodny

Największe ciepło +12¹/₂ R. Najmniejsze ciepło +1¹/₂ R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 4

Widowiska

TEATR WIELKI. — Dziś, we środę, komedia ze śpiewem w 1-m akcie, *Było to pod Wagram*. — Osoby: Champein inwalida — p. Królikowski; Vergeot inwalida — p. Chęciński; Izzydor, siostrzeniec Champeina — p. Sawicki; Marja Eyraud, chrześna córka Vergeota — pani Sawicka; — komedia w 5 aktach, *Śluby panienskie* czyli *Magnetyzm serca*. — Osoby: Radost — p. Rychter; Pani Dobrojska — pani Borawska; Aniela córka pani Dobrojskiej — pani Modrzejewska; Klara siostrzenica pani Dobrojskiej — pani Palinska; Gustaw synowiec Radosta — p. Swieszeński; Albin sasiad Dobrojskiej — p. Sawicki; Jan sługa — p. Dąbrowski. — Jutro, we czwartek, opera *Marta* czyli *Jarmark w Richmond*. — Wczoraj, we wtorek, dawano balet: *Modniarki* czyli *Karnał paryżki*, było osób 262.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

TEATR RAPPO (na rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej). — Dziś i codziennie, *Wielkie przedstawienie towarzystwa artystów i artystek pod dyktando* Fr. Rappo. — Zacznie się o godzinie 7 1/2. — Wczoraj, było osób 309.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — Dziś i codziennie, *przedstawienia trupy* pod dyktando p. Rusanowskiego. — Początek o godzinie 7 1/2. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskimi, dawniej Ohma). — W każdą niedzielę i święto, *Koncert*. — Początek o godzinie 4 1/2. — Cena wejścia kop. 15.

* Przyjechali do Warszawy: generał-major *Buczkowski*, z gubernji Lubelskiej; rzeczywisti radcy stanu: książę *Obolenski*, z Brześcia; baron *Steinger*, z Petersburga; kamerjunker dworu J. C. M. von *Bradke*, z Petersburga; — wyjechali: generał-major orszaku J. C. M. *Jankowski*, do Petersburga; generał-majorowie: baron *Rosen* i *Lachnicki*, do Wiednia; *Semeka*, do Płocka; *Fuchner*, do Wilna; rzeczywisti radcowie stanu: *Wolkow*, do Petersburga; *Czerkasow*, do Moskwy; *Potowcow*, do Wiednia.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 566, wyjechało osób 639; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 158, wyjechało osób 904; — koleją żelazną warsz.-teres. przyjechało osób 187, wyjechało osób 252; — statkami parowymi przyjechało osób —, wyjechało osób —; w ogóle przyjechało osób 785, w tej liczbie z zagranicy 57 wyjechało osób 698, w tej liczbie za granicę 49.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 24 (6) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanymi markami: Lenc w Przyluskach, Charlej w Sawicach, Szafranski w Pływi, Paczowska w Wiskitkach, Stempel bez oznaczenia miejsca, Burgin w Suwałkach, Kisielnicka w Płocku, Sampoliński w Wymysłówku, Nowicka w Sakuli, Naczelnik Powiatu w Mińsku, — listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych jako na koszt doręczone nie będą, — oraz 20 sztuk listów na koszt, dla wykszedowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

Dnia 24 (6) b. m. i roku, chorych w 8 miu cywilnych szpitalach: przybyło 72, wyzdrowiało 50, umarło 9, pozostało 1756 (mężczyzn 823, kobiet 933), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 169, kobiet 177.

* W dniu 24 (6) bież. mies. i roku, urodziło się: chrześcijan: płci męskiej 25, płci żeńskiej 10; starozakonnych: płci męskiej 8, płci żeńskiej 3; razem 46, — zawarło śluby małżeńskie: par: chrześcijan: 7, — starozakonnych: 4; — zmarło: chrześcijan: płci męskiej 20, płci żeńskiej 15; starozakonnych: płci męskiej 15, płci żeńskiej 15, razem 65.

Ceny targowe.

dnia 24 Września (6 Października) 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czwartek		Korzec od — do	
	rsr. kop.	ruble sr. i kopiejki		
Pszonica	11 52	6 —	7 20	
Żyto	3 88	5 30	5 55	
Jęczmień	—	—	—	
Owies	5 4	3 —	3 15	
Grzech polny	10 8	5 10	5 30	
Kartofle	2 16	1 5	1 35	
Pud siana od kop. 37 1/2 — 40			Pud słomy od kop. 24 — 25.	
Dowozy: Pszenicy 457; Żyta 514; Jęczmienia —; Owsa 343 czwartki.				
Wiadro okowy od rs. 4 kop. 2 1/2 do rs. 4 kop. 6.				
Garniec „ od rs. 1 kop. 34 do rs. 1 kop. 35.				

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 25 Września (7 Października) 1868 r.

MONETY.	Żądano		Płacono	
	Rs.	K.	Rs.	K.
Pół-imperialy Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY.				
(bez wartości kuponu)				
Oblig. Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Czystk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Czystk. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okręgu Sejmu lit. A za rs. 100	85	60	85	17
Listy Zastawne III-go Okręgu Sejmu lit. B za rs. 100	80	50	80	17
Listy Likwidacyjne za rs. 100	67	92	67	69
Dowody Kom. Contr. Likwid. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitz z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitz z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Cos. Ros. z r. 1860, za rs. 100	81	75	81	25
Metalliki Litowe za rs. 100	—	—	100	33
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	136	50	—	—
„ 1866 „ 100	133	50	—	—
Akcie Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug. 40-laznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcie Drogi Żel. War. Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank. 500 za szt.	—	—	—	—
Akcie Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	65	—	64	—
Akcie Żegl. Parow. Kraj. za rs. 100	—	—	—	—
Akcie Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	92	—
Obligacje Kolei Żel.-War. Teresp.	—	—	90	—
Akcie Drogi Żel. fab. Łódzkiej za rs. 100	—	—	—	—
WEXLE.				
Berlin	160 Tal.	2 m.	107	53 107 32 1/2
Wrocław	—	2 m.	107	32 1/2 107 10
Gdańsk	—	2 m.	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—
London	1 Ft. St.	2 m.	7	36
Paryż	300 Frank.	2 m.	7	75
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	94	10 94 20
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—
Moskwa	—	1 m.	—	—
„	—	1 m.	—	—
„	—	1 m.	—	—
* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych. — rs. 1 k. 16 1/2.				
„ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. 1 k. 41 1/2.				

KURSA TELEGRAFICZNE

AGENCYJA RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 24 Września (6 Października) 1868 r.

Wekle na Londyn 3 mies.	3 m.	3 m.	3 m.	3 m.
Hamburg	—	—	—	3 1/2 33
Amsterdam	—	—	—	29 1/2
Paryż	—	—	—	161 1/2
Berlin 15 dni za 100 Rs.	—	—	—	345 1/2
5-ty Pożyczka Stiglitz	—	—	—	—
6-ma „	—	—	—	—
7-ma „ Rothschilda	—	—	—	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	—	—	—	13 1/2
2-za „ „ z r. 1866	—	—	—	13 1/2
5% Bilety Bankowe	—	—	—	125 1/2
Akcie w-go Tow. drog. żel. za rs. 125	—	—	—	86 1/2
Obligacje	—	—	—	121
Akcie drogi żel. Warsz.-Terespolskiej	—	—	—	85 1/2
6% Metalliki	—	—	—	98 1/2
4% „	—	—	—	—
Kupon Litowo	—	—	—	—
Imperialy	—	—	—	—
Dyskonto	—	—	—	6 1/2

KURSA TELEGRAFICZNE

AGENCYJA RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 24 Września (6 Października) 1868 roku.

Z BERLINA	3 m.	3 m.	3 m.	3 m.
5-ty Pożyczka Rosyjska	—	—	—	70
Obligacje Skarbowe 4%	—	—	—	67 1/2
Listy Zastawne 4%	—	—	—	67
Bilety Banku Rosyjskiego	—	—	—	63 1/2
Wekle na Warszawę	—	—	—	82 1/2
Petersburg 3 tygodn.	—	—	—	91 1/2
London 3 m.	—	—	—	6 24
Paryż 2 m.	—	—	—	151 1/2
Hamburg 2 m.	—	—	—	87 1/2
Wiedeń 2 m.	—	—	—	87 1/2
Akcie Rosyjskie	—	—	—	83 1/2
Kolej Terespolska	—	—	—	80 1/2
dto Warszawsko-Wiedeńska	—	—	—	58 1/2
Listy Likwidacyjne	—	—	—	56 1/2
Nowa pożyczka premjowa 1-em	—	—	—	117 1/2
„ 2-em	—	—	—	114 1/2
„ na targu	—	—	—	51 1/2
„ dostawę	—	—	—	51 1/2

DODATEK

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE

I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 5925. Rząd Gubernjalny

Siedlecki.

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że podług zasad wskazanych wydanemi dnia 16 (28) Maja 1833 i 3 (15) Września 1840 roku, przepisami o licytacjach odbędzie się w dniu 7 (19) Października roku bieżącego w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego licytacja, w której przez opiewetowane deklaracje, a następnie głośne licytowanie na dostawę w ciągu lat trzech, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1869 do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w gubernji Siedleckiej, od cen:

Za sztukę półkubiczną drzewa rs. 2 kop. 65.
Za funt świec lojowych kop. 17.

Za funt oleju kop. 17 1/2.
Za pud słomy kop. 16 1/2.

Mając nadzieję, że ta licytacja wyznaczona złożyć, lub nadesłać na ręce Gubernatora Siedleckiego deklaracje opiewetowane napisane podług domieszczanego niżej wzoru z wyrażeniem w takowej liczbami i literami cen, za jakie podejmują się dostarczać wojsku artykuły.

Do deklaracji tej ma być dołączony kwit Banku lub kasy skarbowej na zdeponowane wadium rs. 3,000, a to w gotówiznie, listach zastawnych, listach likwidacyjnych, lub obligacjach skarbowych.

Vadium to może być także złożone:

a) w biletach i papierach kredytowych, licząc po kursie przez Ministerstwo Finansów oznaczonym, i

b) w akcjach i obligacjach dróg żelaznych, zagwarantowanych przez Rząd, licząc po kursie przez Ministerstwo Finansów oznaczonym, a w tej liczbie będą przyjęte: akcje dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Budgoskiej, w stosunku 60 procentu, a w Warszawsko-Terespolskiej i Fabryczno-Lódzkiej, w stosunku opłaconych i odpłatowanych na tych akcjach wniosków, obligacje zaś podług kursu Giełdy Warszawskiej.

Termin ostateczny do składania deklaracji oznacza się do godziny 12 z południa, tego dnia w którym odbyta będzie licytacja.

Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytowanie głośne in minus, a cen najkorzystniejszej dla skarbu zadeklarowanych, i dla tego składających deklaracje winien bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, urzędowo umocowanego, stawie się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej powinien podpisać warunki licytacyjne, na dowód odczytania onych.

Nieskładający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej nie będzie przypuszczonym do licytacji głośnej.

Deklaracje podane, lub nadesłane po terminie, lub niepodług wzoru, lub z odstąpieniem od art. 17 przepisów z d. 16 (28) Maja 1833 r. lub skrobane, przekreślone, pisane liczbami, bez wyrażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane wadium, nie będą przyjęte i za nieważne uznane zostaną.

W końcu uwadamia się, że utrzymujący się przy przedsiębiorstwie obowiązany jest zaraz po zatwierdzeniu licytacji złożyć na kaucję rs. 6,000 licząc w to stawione wadium, i że warunki licytacyjne w każdym czasie, wyjąwszy święta, od godziny 9 rano do 3 po południu, mogą być przejrane w biurze Rządu Gubernjalnego Siedleckiego w Wydziale wojskowym.

Wzór do deklaracji:

Wskutek zamieszczanego w pismach perjo-dycznych przez Rząd Gubernjalny Siedlecki ogłoszenia z d. 8 Października r. b. Nr. 7301, składam niniejszą deklarację i podejmuję się na przeciąg lat trzech od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. dostawy drzewa opałowego, świec, oleju i słomy, dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w gubernji Siedleckiej, po cenach następujących:

Za półkubiczną sztukę drzewa po rs.

kop. wyraźnie

Za funt świec lojowych, kop.

Wyraźnie

Za funt oleju kop. wyraźnie

Za pud 40 funtowy słomy żytniej kop.

Wyraźnie

Poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych, których treść dobrze mi jest wiadoma.

Kwit Kasy za złożone wadium

w sumie rs. 3,000 wyraźnie rubli srebrem

trzy tysiące złotych, kwit takowy wraz

nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stale moje zamieszkanie jest: (wypisać czy-

telnie miasto, ulicę, numer domu, datę, imię i nazwisko).

Siedlec d. 8 Września 1868 r.

Radca Leskiewicz.

N. D. 6121. Rząd Gubernjalny

Kaliski.

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że podług zasad wskazanych wydanemi 16 (28) Maja 1833 i 3 (15) Września 1840 roku przepisami o licytacjach, odbędzie się w d. 17 (29) Października r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego licytacja in minus przez opiewetowane deklaracje, a następnie głośne licytowanie na dostawę w ciągu lat trzech, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1869 do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w Gubernji Kaliskiej, od cen:

Za sztukę półkubiczną drzewa rs. 4.

Za funt świec lojowych kop. 19.

Za funt oleju kop. 15.

Za pud słomy kop. 25.

Mając nadzieję, że ta licytacja wyznaczona złożyć, lub nadesłać na ręce Gubernatora Kaliskiego, deklaracje opiewetowane napisane podług domieszczanego niżej wzoru z wyrażeniem w takowej liczbami i literami cen, za jakie podejmują się dostarczać wojsku artykuły.

Do deklaracji tej ma być dołączony kwit Banku lub Kasy Skarbowej na zdeponowane wadium rs. 6,500, a to w gotówiznie, listach zastawnych, listach likwidacyjnych, lub obligacjach skarbowych.

Vadium to może być także złożone:

a) w biletach i papierach kredytowych, licząc po kursie przez Ministerstwo Finansów oznaczonym, i

b) w akcjach i obligacjach dróg żelaznych, zagwarantowanych przez Rząd, licząc po kursie przez Ministerstwo Finansów oznaczonym, a w tej liczbie będą przyjęte: akcje dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Budgoskiej w stosunku 60 procentu, a Warszawsko-Terespolskiej i Fabryczno-Lódzkiej w stosunku opłaconych i odpłatowanych na tych akcjach wniosków, obligacje zaś podług kursu Giełdy Warszawskiej.

Termin ostateczny do składania deklaracji oznacza się do godziny 12 z południa tego dnia, w którym odbyta będzie licytacja.

Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytowanie głośne in minus, a cen najkorzystniejszej dla Skarbu zadeklarowanych, i dla tego składających deklaracje winien bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, urzędowo umocowanego, stawie się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej, powinien podpisać warunki licytacyjne, na dowód odczytania onych. Nieskładający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej, nie będzie przypuszczonym do licytacji głośnej.

Deklaracje podane lub nadesłane po terminie, lub nie podług wzoru, lub z odstąpieniem od art. 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja 1833 roku lub skrobane, przekreślone, pisane liczbami, bez wyrażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane wadium, nie będą przyjęte i za nieważne uznane zostaną.

W końcu uwadamia się, że utrzymujący się przy przedsiębiorstwie, obowiązany jest zaraz po zatwierdzeniu licytacji złożyć na kaucję rub. rs. 13,000 licząc w to stawione wadium, i że warunki licytacyjne w każdym czasie, wyjąwszy święta, od godziny 9 rano do 3 po południu, mogą być przejrane w biurze Rządu Gubernjalnego Kaliskiego w Wydziale Wojskowym.

Kalisz d. 12 (24) Września 1868 r.

za Radcę Wydziału, Jarosławlew.

Starszy Referent, Wyszczawców.

Wzór deklaracji.

Wskutek zamieszczanego w pismach perjo-dycznych przez Rząd Gubernjalny Kaliski ogłoszenia z dnia 12 Września r. b. Nr. 8033 składam niniejszą deklarację i podejmuję się na przeciąg lat trzech od dnia 1 (13) Stycznia 1869, do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. dostawy drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w Gubernji Kaliskiej, po cenach następujących:

Za półkubiczną sztukę drzewa po rs.

kop. wyraźnie

Za funt świec lojowych kop.

Wyraźnie

Za funt oleju kop. wyraźnie

Wyraźnie

Za pud 40 funtowy słomy żytniej kop.

Wyraźnie

Poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych, których treść dobrze mi jest wiadoma.

Kwit Kasy za złożone wadium

w sumie rs. 6,500 wyraźnie rubli srebrem

sześć tysięcy pięćset złotych, kwit takowy wraz

nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stale moje zamieszkanie jest: (wypisać czy-

telnie miasto, ulicę, numer domu, datę, imię i nazwisko).

N. D. 6198. Lublińskie Gubernskie

Prawo.

Siem, obawiam się, że w przyszłości jego 14 (26) Oktobrze tegoż roku w 12 godzinie, będąc w tymże mieście, w drugim etapie publicznych targów pośrednictwem zapечатanych ogłoszeń na podryb po postawki продовольствия для арестантов Люблинской тюрьмы в течение одного года с 1 (13) Января 1869 г. по 31 Декабря (12 Января) 1869/70 г. включительно, отъ нормальны цѣны за дневную порцію одного арестанта семи (7) копѣекъ.

Затѣмъ всякій желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ представить на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12 часовъ утра, 14 (26) Октября сего года запечатанное объявление съ приложеніемъ къ оному квитанціи Губернскаго или Окружнаго Казначейства въ полученіи залоговой суммы пятьсотъ рублей, наличными деньгами или другими документами дозволенными къ представленію въ залогъ по обязательству съ казною.

Условія къ предстоящимъ торгамъ могутъ быть желающими разсматриваемы ежедневно въ служебное время за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Объявленія желающимъ торговаться должны быть составлены по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30-копѣчнаго достоинства, безъ всякихъ подчистокъ и исправленій, надлежаще запечатаны сургучемъ въ конвертъ на имя „Люблинскаго Губернскаго Правленія“ съ изложеніемъ на конвертѣ словъ: „Объявленіе на продовольствіе для арестантовъ Люблинской тюрьмы.“

Предложенная въ объявленіи сумма должна быть прописью изложена.

Объявленія написанныя не по указанной формѣ, заключающія въ себѣ какія либо отмѣтки и условія, подчистенныя или прочеркнутыя строки, а равно такія къ которымъ не будутъ приложены казначейскія квитанціи въ полученіи отъ нихъ залоговой суммы, будутъ считаться неформальными, останутся безъ послѣдствій какъ не действительныя.

Объявленія представленные уже послѣ 42 часовъ 14 (26) Октября вовсе не будутъ приняты.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 19 Сентября (1 Октября) с. г. за N. 7205, симъ извѣщаю, что я обязуюсь взять въ подрядъ продовольствіе для арестантовъ Люблинской тюрьмы въ теченіе одного года с 1 (13) Января 1869 года по 31 Декабря (12 Января) 1869/70 г. включительно, за цѣну продовольствія одного арестанта въ сутки (тутъ выписать цѣну прописью и цифрами) и принимаю все условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ условіяхъ, квитанцію N. казначейства въ полученіи имъ залоговой суммы 500 рублей у сего прилагаю и такую же желаю самъ получить, на случай если торги за мною не останутся, или же прошу выслать оную на мой счетъ въ N.).

Постоянное мое мѣсто жительства въ N. писано мною въ N. мѣсяца N. дня N. 1868 года.

(Подпись): имя и фамилия.

Г. Люблинъ, 19 Сент. (1 Октяб.) 1868 г.

Совѣтникъ, Мейеръ.

N. D. 6199. Люблинское Губернское

Правленіе.

Симъ объявляю къ исполненію, что на основаніи журнальнаго постановленія присутствія оного Правленія отъ 6 (18) Сентября 1868, 18 (30) Октября сего года въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ Управленіи Начальника Холмскаго Узла, аукціонныя торги (in plus) на аренду на три года пропашнаго довода на крестьянскихъ земляхъ въ деревнѣ Козыгра.

Главнѣйшія условія на означенную аренду суть слѣдующія:

Во 1-мъ Сказанный пропашный доводъ, отдается въ арендное владѣніе на три года то есть съ 20 Мая (1 Іюня) 1868 г. по такое же число 1871 г., со всеми доходами, равно правами, какія имѣетъ по оному казна Царства.

Во 2-хъ торги производятся будутъ иустно, начиная отъ суммы 219 руб. 37 к. въ годъ.

Во 3-хъ желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны представить въ Окружное или Губернское Казначейство, вадальныя залогъ въ суммѣ 51 руб. 85 коп. соразмѣрной 1/4 части суммы назначенной для торговъ.

и въ 4-хъ арендаторъ по поводу поднаго вступленія въ аренду, не будетъ имѣть права востребовать претензій къ казнѣ.

Прочія подробныя условія на аренду пропашнаго довода въ дер. Козыгра могутъ быть пересматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Люблинскаго Губернскаго Правленія или въ Управленіи Начальника Холмскаго Узла ежедневно съ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

На подлинномъ подписаны:

Ассесоръ, Шмидтъ.

Дѣлопроизводитель, Влодарскіи.

N. D. 6173. Люблинское Губернское

Правленіе.

Симъ объявляю, что 3 (15) Октября с. г. въ 12 часовъ полудни въ присутствіи Губернскаго Правленія, будутъ производиться торги на отлачу съ подряда работъ на постройку въ г. Люблинъ ревизионной станціи для осмотра пригоняемаго туда рогатаго скота а именно:

1. На постройку ограды для скота за суммю 1,685 руб. 20 коп.

2. На постройку дома для сторожа и погонщиковъ за суммю 605 р. 22 коп. Итого за суммю 2,290 руб. 42 коп.

Желающій взять на себя производство этихъ работъ, долженъ до срока назначеннаго для торговъ то есть до 12 часовъ полудни подать Секретарю Губернскаго Правленія запечатанное объявленіе, съ приложеніемъ квитанціи казначейства въ принятіи отъ него залого, равняющагося 1/4 части смѣтной суммы 229 руб. Если же подрядъ не останется за искателемъ, то залогъ тотчасъ послѣ торговъ возвращается.

Подробныя условія къ торгамъ а также смѣты, планы, желающіе могутъ прочесть въ Строительномъ Отдѣленіи Люблинскаго Губернскаго Правленія, ежедневно съ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни, за исключеніемъ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Форма объявленія

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 19 Сентября 1868 г. за N. я ниже подписавшійся, симъ обязуюсь взять на себя производство работъ по постройкѣ въ г. Люблинъ ревизионной станціи для осмотра пригоняемаго туда рогатаго скота, именно, постройку ограды для скота и постройку дома для сторожа и погонщиковъ, за суммю руб. коп. (сумма прописывается словами) и беру на себя обязательство и коимъ-либо цѣмъ на основаніи коихъ будутъ производиться по сему подряду торги, квитанцію въ полученіи имъ отъ меня залого у сего прилагаю, съ тѣмъ чтобы залогъ этотъ въ случаѣ, если подрядъ не останется за мною, былъ возвращенъ мнѣ на руки (или стоишь въ моемъ владѣніи) моего N.

Число, мѣсяца, года.

(Подпись: званіе имя и фамилия).

Г. Люблинъ, 17 (29) Сентября 1868 г.

Губернскій Архитекторъ, Шамота.

Дѣлопроизводитель, Илюкевичъ.

N. D. 6046. Плоцкое Губернское

Правленіе.

Симъ объявляю, что 8 (20) Октября с. г. съ 2-хъ часовъ полудни, въ присутствіи сего Правленія, будутъ производиться публичныя торги (in minus) на поставку продовольственныхъ припасовъ для арестантовъ Плоцкой тюрьмы, по тарифу утвержденному 6 Советомъ Управленія Царства, объявленному въ выпискѣ изъ журнала засѣданія отъ 24 Мая (5 Іюня) 1866 г., считая срокъ оной съ 1 (13) Января 1869 г. по 1 (13) Января 1870 г.

Торги начнутся съ цѣны десять и до двѣдцати девяти сотыхъ копѣекъ серебромъ (10,99 коп. сер.) за дневную порцію одного арестанта.

Желающіе торговаться имѣютъ право къ вышеозначенному сроку въ Губернское Правленіе и представить предарительный залогъ въ количествѣ 500 рублей, наличными деньгами или билетами, банкнотъ и другихъ кредитныхъ устанавленій, законныхъ къ принятію въ залогъ дозволенныхъ; залогъ этотъ не удерживаемъ при торгахъ, по окончаніи оныхъ, будетъ немедленно возвращенъ.

О подробныхъ условіяхъ лица, намѣревающіяся торговаться, могутъ узнать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія въ каждый присутственный день.

Г. Плоцкъ, Сентября 11 дня 1868 г.

И. д. Вице-Губернатора, Случевскій.

Совѣтникъ, Бильскій.

N. D. 6077. Люблинское Губернское

Правленіе.

Объявляю, что въ присутствіи Дом-

винокаго Уездного Управления въ г. Лом-
въ, будутъ производиться 11 (23) Октя-
бря с. г. публичные торги на отдачу въ а-
рендное съ 20 Мая (1 Июня) 1868, по 1 (13)
Января 1870 с. содержание пропавшаго
наго дохода: 1. Въ колоніи Сребрна и се-
леніи Острожье, Гмины Шумово, отъ сум-
мы годичнаго платежа 312 руб. 41½ коп.;
2. Въ колоніи Воля-Замбровская, Гмины
Замбровъ отъ суммы 151 руб. 19 коп. подъ
условіемъ, что будущіе арендаторы бу-
дутъ довольствоваться такимъ доходомъ
за истекшее время съ 20 Мая (1 Июня) с. г.
по день снятия аренды какой выручитъ
казна отъ администрации.

Желающіе взять въ аренду эти статьи,
приглашаются въ означенный срокъ въ
Ломжинское Уездное Управление съ за-
ложными деньгами въ количествѣ равняю-
щихся ¼ части суммы установленной
для торговъ, гдѣ могутъ одновременно
рассматривать условія, къ симъ аренда-
мъ относящіяся.

Кроме извѣстныхъ торговъ, дозволяется
желающимъ представлять до 12 часовъ
дня выше означеннаго числа, запечатан-
ныя объявленія, которыя вскрыты будутъ
по окончаніи извѣстныхъ торговъ.

Г. Ломжа, Сентября 14 дня 1868 г.
за Вице-Губернатора, Соборкинъ.
Завѣдывающій Отдѣленіемъ,
Мацкевичъ.

Стар. Дѣлопроизводитель, Лвовъ.

N. D. 6255. Ломжинское Губернское Правленіе.

Объявляетъ, что въ присутствіи его,
будутъ производиться 18 (30) Октября се-
годня публичные торги на продажу слѣ-
дующихъ угодій:

1. Водной мельницы именуемой Кер-
мусъ въ г. Тыкоцинъ, поступившей въ
казну отъ монаховъ Мисіонеровъ, отъ
уменьшенной на ¼ часть оцѣночной сум-
мы 1849 руб. 37½ коп.

2. Такой же мельницы въ Тыкоцинъ и-
менуемой Бамболенизна, поступившей въ
казну отъ монаховъ Бернардиновъ, отъ
уменьшенной суммы 1,125 руб.

3. Двѣ участки лѣсной „Деканка“
въ г.р. Пултускѣ при деревнѣ Поплавы и
близъ переноса отъ уменьшенной суммы
1,125 руб.

4. Участки земли 102 прента, въ усадь-
бѣ Говоровъ, Остроленскаго Уѣзда, по-
ступившаго въ казну отъ мѣстнаго при-
хода отъ суммы 114 руб. 75 коп.

Желающіе приобрести эти угодія, при-
глашаются въ означенный срокъ въ Гу-
бернское Правленіе съ залоговыми де-
негами, въ количествѣ равняющимся ¼ ча-
сти стоимости продаваемыхъ угодій.

Условія относящіяся къ сей продажѣ,
могутъ быть разсматриваемы заблаговре-
менно въ Отдѣленіи Государственныхъ
Имуществъ.

Кроме извѣстныхъ торговъ, дозволяется
соискателямъ представлять до 12 часовъ,
опредѣленнаго къ торгамъ дня, запеча-
танныя объявленія, которыя будутъ
вскрыты по окончаніи извѣстныхъ торговъ.

Г. Ломжа, Сентября 20 дня 1868 года.
за Вице-Губернатора, Соборкинъ.
Завѣдывающаго Отдѣленіемъ,
Лвовъ.

N. D. 6103. Сѣдлецкое Аукціонное

Управленіе Надзиратель 1 Участка.

Согласно разрѣшенію Г. Министра Фи-
нансовъ, отъ 24 Февраля за N. 274, въ Сѣ-
длецкомъ Соляномъ Магази́нѣ 11 (23), 12
(24) и 13 (25) Ноября произведены будутъ
слѣдующія публичные торги, на продажу
несовершенно чистой соли, накопившейся
въ соевъ магазинъ т. е. подоченъ запечатан-
ныхъ пакетовъ съ объявленіемъ рѣши-
тельныхъ цѣвъ и совместно съ тѣмъ
извѣстные торги между лицами неподав-
шими таковыхъ пакетовъ, а предсте-
вившими простыя объявленія объ участіи
въ торгахъ.

Сказанная соль будетъ предъявлена къ
торгамъ въ слѣдующихъ партияхъ:

а) Шибиковой соли въ 15 партияхъ по
20 бочекъ, въ 4 партияхъ по 50 бочекъ, въ
2 партияхъ по 100 бочекъ, и послѣдняя
партия въ 58 бочекъ, всего 7,125 пудъ 8
фунтъ въ 758 бочкахъ.

б) Зеленой соли одна партия въ 150 пудъ,
16 фунтъ въ 16 бочкахъ.

Низшая цѣна in plus за пудъ шибиковой
соли 50 коп. а за пудъ зеленой 45 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обя-
заны подать объявленія на имя Надзира-
теля 1 Участка Сѣдлецкаго Аукціоннаго
Управленія съ поясненіемъ, на какую и-
менно партию соли желаетъ участвовать,
съ приложеніемъ квитанціи Сѣдлецкаго
Солянаго Магази́на, или какого либо Окру-
жнаго Казначейства, на представленный
туда залогъ, который долженъ быть въ
слѣдующемъ размѣрѣ: на партию въ 20 бо-
чекъ 1 руб. 75 коп., въ 50 бочекъ 29 руб.
37½ коп.; въ 100 бочекъ 57 руб. 75 коп. и
въ 58 бочекъ 34 руб.

На пакетахъ съ объявленіемъ по прило-
женной формѣ рѣшительной цѣвы, дол-

жно быть прописано: рѣшительная цѣна
на такую-то партию обозначить коли-
чество бочекъ и N. партии по порядку.

Пакеты эти распечатаны будутъ по о-
кончаніи извѣстныхъ торговъ, между ли-
цами неподавшими таковыхъ пакетовъ.

Окончательный срокъ для подачи объ-
явленій и пакетовъ назначается до 12 ча-
совъ 11 (23) Ноября.

Желающіе торговаться могутъ разсмат-
ривать подробныя условія ежедневно въ
Сѣдлецкомъ Соляномъ Магази́нѣ, какъ ра-
вно и самую соль.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Надзирателя 1
Участка, Сѣдлецкаго Аукціоннаго Управле-
нія отъ Сентября с. г. за N. 261, о-
публикованнаго въ газетахъ симъ объя-
вляю, что желаю купить показанную
въ объявленіи въ пунктъ партию N.
соли во бочекъ, въсомъ пудъ
фунтъ, за которую обязуюсь заплатить по
коп. за пудъ, а за все количество
руб. коп., (цѣну и сумму прописать
прописью) подвергнусь всѣмъ обязанно-
стямъ, поясненнымъ въ торговыхъ усло-
віяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣст-
ны; доказательство на представленный за-
логъ (куда именно внесенъ) въ
руб. коп., (прописать прописью)
при семъ прилагаю, которое если пред-
метъ торга за мною не останется получу
самъ.

Мѣсто постоянного жительства моего
въ (написать четко, городъ, улицу
N. дома, число, имя и фамилію).

Г. Сѣдлецъ, Сентября 10 дня 1868 г.
Надзиратель, (.).

N. D. 6075. Магистратъ Губернскаго Города Кѣльцы.

Симъ объявляетъ, что такъ какъ срокъ
аренды дохода Кѣльцкой Городовой Кассы
отъ убоа скота въ Городской бойни кончи-
лся 31 Декабря (12 Января) 1868/9 г. по это-
му на дальнѣйшую трехлѣтнюю аренду сего
дохода начиная съ выше означеннаго числа,
по 31 Декабря (12 Января) 1871/2 г. новыя
публичные торги будутъ производиться въ
Присутствіи Кѣльцкаго Магистрата 16 (28)
Октября с. г. въ 11 часовъ утра посред-
ствомъ запечатанныхъ объявленій начина-
етъ суму до вышѣ плотной 2,705 руб. 49
коп. ср. въ годъ (in plus) желающіе уча-
ствовать въ торгахъ симъ могутъ явиться
въ означенный срокъ и мѣсто, и представить
залогъ 270 руб. 55 коп. ср. декларациі долж-
ны быть написаны безъ поправки по со-
ставленной ниже формѣ на гербовой бумагѣ
15 коп. достоинства. Кондичіи могутъ быть
разсматриваемы въ Магистратѣ во вся-
кое время за исключеніемъ праздничныхъ
дней.

Форма заявленія

Ниже подписавшійся житель N. симъ за-
являю, что обязуюсь взять въ арендное со-
держаніе доходъ Кѣльцкой Городовой Кассы
изъ скотобойни на срокъ съ 31 Декабря (12
Января) 1868/69 г. по такое же число 1871/72
года за годичный чинъ руб. коп. ср. (на-
писать сумму прописью) подвергнусь всѣмъ
кондичіямъ къ торгамъ установленнымъ,
залогъ въ количествѣ 270 руб. 50 коп. ср.
при семъ представляю, мѣсто постоянного
моего жительства N. писалъ въ N. дня
мѣсяца года.
(подпись заявителя)

Г. Кѣльце дня 13 Сентября 1868 г.
Президентъ, Августыновичъ.

N. D. 5868. Магистратъ Губернскаго Города Калиша.

Просить Войтовъ Гминь Президентовъ
и Бургомистровъ городовъ а также всѣхъ
поліцейскія власти о розысканіи движи-
маго и недвижимаго имущества должни-
ковъ Калишской городской кассы за кото-
рыми числятся недоимки по книгамъ сей
касы а именно б. Президента города Кали-
ша Леона Нышковскаго 5 руб. 80 коп.;
б. Прикащика Всеннаго Лазарета Андрея
Дроздовскаго 10 руб. 20 к.; б. Арендатора
дохода съ ярмарочныхъ будокъ Герша Ро-
ра 88 руб. 44 к. и о послѣдующемъ не о-
станитъ уведомить.

Г. Калишъ, Сентября 3 дня 1868 года.
Президентъ, (.).

N. D. 5867. Магистратъ Губернскаго Города Калиша.

Просить Войтовъ Гминь Бургомистровъ
и Президентовъ городовъ а также всѣхъ по-
ліцейскія власти о розысканіи движи-
маго и недвижимаго имущества б. Арендато-
ровъ помѣщеній въ д. м.б. подъ N. 197
въ г. Калишѣ за которыми числятся не-
доимки, а именно:

За Мессеромъ Маркусомъ 4 руб. 7 коп.
За Давидомъ Абрамомъ Фикто 31 руб.
32½ коп.
За Лейзеромъ Фанлемъ 6 руб. 45 коп.
За Давидомъ Нелькенемъ 27 руб.
За Шае Дауномъ 4 руб.
За Тебиномъ Ротъ 12 руб. 93½ коп. и
о послѣдующемъ не останитъ уведомить
Магистратъ.

Г. Калишъ, Сентября 8 дня 1868 г.
Президентъ, (.).

N. D. 6080. Замостскій Городовой Магистратъ.

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи
Замостскаго Городоваго Магистрата 23
Октября (4 Ноября) с. г. въ 11 часовъ утра
до 5 часовъ по полудни, подъ председа-
тельствомъ Помощника Замостскаго Уѣз-
днаго Управленія по хозяйственно админи-
стративнымъ дѣламъ, будутъ произво-
диться публичные торги посредствомъ за-
печатанныхъ объявленій, написанныхъ по
ниже составленной формѣ, на отдачу въ
трехлѣтне 1869/71 т. е. съ 1 (13) Января
1869 по такое же число 1872 г. арендное
содержаніе дохода Замостской Городовой
касы съ убоа скота отъ годичной суммы
1,615 р. с. съ добавкою (in plus). Жела-
ющіе участвовать на торгахъ должны пред-
ставить предварительный залогъ состав-
ляющій ¼ часть выше сказанной суммы.
Прочія же условія къ торгамъ, можно ви-
дѣть въ Управленіи здѣшняго Магистрата
ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ
и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Замостскаго Го-
родоваго Магистрата отъ 13 (25) Сентя-
бря с. г. за N. 2696, симъ объявляю, что
желаю взять въ арендное содержаніе до-
ходъ Замостской Городской Кассы съ убоа
скота на 3 года 1869/71 а именно съ 1 (13)
Января 1869 по 31 Декабря (12 Января)
1871/2, за годичную сумму (написать ци-
фрами и прописью) подвергнусь всѣмъ
безъ условія торговымъ кондичіямъ, кви-
танцію такого то казначейства въ приня-
тіи залога (сколько) при семъ прилагаю,
съ тѣмъ, что въ случаѣ неостатихъ за
мною торговъ, залогъ этотъ получу лич-
но, или желаю высылки оного въ N. по-
стоянное мое жительство въ N. писано
въ N. числа N. 1868 г., подписать имя за-
нѣе и фамилію.

Г. Замость, 13 (25) Сентября 1868 г.
за Бургомистра, Шанайца.

N. D. 6004. Магистратъ Города Домбля.

Такъ какъ публичные торги назначен-
ны на 9 (21) Сентября с. г. несоотвѣст-
но Магистратъ г. Домбля симъ объявля-
етъ, что въ Канцеляріи оного 2 (14) Октя-
бря 1868 г. въ 11 часовъ утра, будутъ про-
изводиться публичные торги, отъ суммы 401 руб., на отдачу въ одно-
годичное арендное содержаніе дохода съ
убоа скота, начиная съ 1 Января 1869 г.

Желающіе приступить къ торгамъ обя-
заны явиться въ означенный срокъ, и
внести залогъ въ количествѣ 40 руб. 10
коп., который неустоявшему при торгахъ
тотчасъ будетъ возвращенъ а за кимъ о-
станутся торги удержанъ, съ обязанно-
стію пополнить оный до ¼ части пред-
ложенной на торгахъ суммы.

Г. Домбля, Сентября 9 дня 1868 г.
Бургомистръ города Домбля,
Едынский.

N. D. 6225. Плоцкое Уѣзное Управленіе.

Симъ объявляетъ, что на отдачу съ по-
рядка постройки новаго деревяннаго моста
на рѣкѣ Скра въ казенной деревнѣ Мар-
женъ на дорогѣ изъ города Липна въ го-
родъ Плоцкъ, въ Плоцкомъ Уѣздѣ, про-
изводиться судить въ присутствіи Уѣз-
днаго Управленія 15 (27) Октября въ 12 ча-
совъ утра публичные торги, въ нисходя-
щемъ порядкѣ (in minus), отъ смѣтной
суммы 2,407 руб. 32½ коп. сер. Желающіе
участвовать въ торгахъ, обязаны прислать
къ подаваемымъ объявленіямъ квитанціи
казначействъ въ томъ, что ими внесены
временные залогъ равняющіеся ¼ части
смѣтной суммы, наличными деньгами, а
именно 401 руб. 46½ коп. сер. Подаваемые
объявленія должны быть составлены по
прилагаемой у сего формѣ и писаны на
гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства.

Подробныя условія торговъ и смѣта
могутъ быть разсматриваемы ежедневно,
за исключеніемъ праздничныхъ дней, въ
Плоцкомъ Уѣздномъ Управленіи въ Го-
родскомъ дѣлопроизводствѣ.

Г. Плоцкъ, Сентября 19 дня 1868 года.
Начальникъ Плоцкаго Уѣзда,
(.).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Плоцкаго Уѣз-
днаго Управленія отъ 19 Сентября с. г. за
N. 11590 симъ объявляю, что обязуюсь
взять подрядъ постройки новаго дере-
вяннаго моста на рѣкѣ Скра въ казенной
деревнѣ Марженъ, на дорогѣ изъ города
Липна въ городъ Плоцкъ, согласно у-
твержденнымъ смѣтамъ за сумму напи-
сать цифрами и буквами вышнюю противъ
смѣты) съ соблюденіемъ всѣхъ условій
назначенныхъ для настоящаго подряда.
Въ удостовѣреніе же того, что мною вве-
сенъ временный залогъ въ количествѣ,
(здесь писать сумму цифрами и пропи-
сью), представляю квитанцію казначей-
ства за N. Мѣсто постоянного моего жи-
тельства въ N. писано въ N. дня, мѣсяца,
1868 года.

(Здесь подписать имя и фамилію).

N. D. 6121. Вышковское Лѣсное Управленіе.

Симъ объявляетъ, что на основаніи
предписанія Финансоваго въ Царствѣ
Польскомъ Управленія отъ 21 Мая с. г. за
N. 35694/16496, въ Лѣсномъ Управленіи
въ деревнѣ Домброва, числа 17 (29) Октя-
бря с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ про-
изводиться въ 2-мъ срокъ публичные (in
plus) торги на продажу лѣса подробно
лѣсостѣками, а именно:

I. Въ участкѣ Домброва Пожондской
стражи лѣсостѣкъ N. 11, 1860 г. оцененный
на сумму 503 р. 46 коп.

II. Въ участкѣ Пежаново Маковской
стражи, лѣсостѣкъ N. 15, 1868 г., оценен-
ный на сумму 308 р. 84½ коп.

Лѣсостѣкъ N. 16, 1869 г., оцененный на
сумму 284 р. 66 коп.

III. Въ участкѣ Будзынобольки Маков-
ской стражи, лѣсостѣкъ N. 14, 1867 г. оце-
ненный на сумму 58 руб. 23 коп.

Лѣсостѣкъ N. 15, 1868 г., оцененный на
сумму 89 р. 26½ коп.

Лѣсостѣкъ N. 16, 1869 г., оцененный на
сумму 253 р. 47 коп.

Лица желающіе участвовать въ сихъ
торгахъ приглашаются въ Лѣсное Управле-
ніе въ вышеозначенномъ срокъ съ за-
ложными равняющимися ¼ части оцѣночной
суммы лѣсостѣка.

Знати лицъ за коими останутся торги
по увеличеніи ихъ до ¼ части предло-
женной на торгахъ суммы, будутъ хра-
ниться въ казначействѣ до времени испол-
ненія условій. Прочтѣть же лицамъ зало-
ги будутъ возвращены тотчасъ послѣ о-
кончанія торговъ.

Предложенная на торгахъ сумма, дол-
жна быть уплачена въ двухъ равныхъ ча-
стяхъ, первая половина тотчасъ при под-
писи торговаго протокола, вторая же не
позже 30 дней послѣ утвержденія Гу-
бернскимъ Правленіемъ заключеннаго кон-
тракта.

Окончательный срокъ для рубки и вы-
возки купленнаго лѣса назначается по 1
Января 1870 г.

Получщикъ лѣса изъ лѣсостѣка N. 15,
1868 г. участка Пежаново, обязанъ слѣ-
дующее на 1868 годъ число 40½ лѣсныхъ
саженей дровъ стоимостью 30 рублей 57½
копѣекъ серебромъ на безплатный от-
пускъ заготовить не позже 1 (13) Ноября
1868 г., отдать таковыя лѣсной стражѣ
безъ возврата издержанныхъ имъ за это
дѣлѣ.

Попробныя условія сей продажи могутъ
быть разсматриваемы желающими еже-
дневно въ Лѣсномъ Управленіи, исключая
праздничныхъ.

дер. Домброва, 11 (23) Сентября 1868 г.
за Старшаго Лѣсничаго,
Борайкевичъ.

N. D. 5927. Лазновское Лѣсное Управленіе.

Объявляетъ, что на основаніи предпи-
санія Финансоваго Управленія въ Цар-
ствѣ Польскомъ отъ 8 Августа с. г. за N.
24679/11987 производиться будутъ въ Ла-
зовскомъ Лѣсномъ Управленіи въ дере-
внѣ Віончичъ 3 (15) Октября с. г. начи-
ная съ 11 часовъ утра, публичные торги
на продажу изъ Лазновскаго Лѣсничества
испорченныхъ съ усыхающими верхними
мѣстами и лѣса усохшаго на корнѣ, на-
чиная торги съ оцѣночной суммы повы-
шенной до 20%, по каждому участку слѣ-
дующаго:

1. По дачѣ Віончичъ съ 1,000 руб. 24 к.
сер.

2. По дачѣ Вуды съ 695 руб. 37 к. с.

3. По дачѣ Крашевъ съ 132 руб. 58 к. с.

4. По дачѣ Борово съ 171 руб. 51 к. с.

Лица желающіе участвовать въ сихъ
торгахъ обязаны приносить въ означенный
выше срокъ въ Лѣсное Управленіе, съ
залогомъ ¼ часть суммы установленной
къ торгамъ.

Подробныя условія настоящей продажи
могутъ быть разсматриваемы ежедневно
въ Лазновскомъ Лѣсномъ Управленіи въ
служебное время.

Podaje do wiadomości, że z mocy reskry-
ptu Zarządu Finansowego w Królestwie Pol-
skiem z dnia 8 Sierpnia r. b. Nr. 24679 i
11987, odbywać się będzie w Urzędzie Leś-
nym Łaznow, we wsi Wiączyn w dniu 3
(15) Października r. b. od godziny 11 z rana
głoszą in plus licytacja na sprzedaż z leśni-
ctwa Łaznow murzywych i usychającymi
wierzchołkami drzew i drzewa na pniu u-
schłego, poczynając licytację od sumy szac-
unkowej z dodaniem 20%, pojedynczo obre-
kami a mianowicie:

1. Z Obrębu Wiączyn, od sumy rgr. 1,000
kop. 24.

2. Z Obrębu Budy, od sumy rgr. 695
kop. 37.

3. Z Obrębu Kraszew, od sumy rgr. 132
kop. 58.

4. Z Obrębu Boro, od sumy rgr. 171
kop. 51.

Cheć mający kupna, winni się zgłosić w czasie i miejscu powyżej oznaczonym, zaopatrzywszy się w wadium wyrównujące 1/10 części sumy do licytacji ustanowionej.

Blisze warunki tej sprzedaży, mogą być przezrzedane codziennie w Urzędzie Leśnym w godzinach biurowych

Вісннчнй, Сентябр 3 (15) д. н. 1868 г.
Сарапшй Нэдлечнчнй, Віснечскій.

N. D. 6217. Piszarz Trybunału Cywilnego w Siedlcu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo, czyżby na żądanie Jedydii Rejman kupca w m. Gubernialnem Siedlcu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w temże mieście Gubernialnem Siedlcu w domu pod Nr. 368, u Ludwika Choromańskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu obrane mającego; nieruchomości miejskiej w mieście Gubernialnem Siedlcu przy ulicy Ogrodowej pod Nr. pol. 299 położonej; a Nr. hyp. 344 oznaczona prawem własności do Józefa Okęnczyca w mieście Gubernialnem Siedlcu zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, należąca, w użytkowaniu, tegoż Okęnczyca będąca, w poszukiwaniu sumy rs. 523 kop. 35, z procentem i kosztami od Józefa Okęnczyca przynależnej, w dziale IV pod Nr. 2 i ad Nr. 2 lit. a, wykazu hipotecznego wspomnianej nieruchomości, zabezpieczającej, aktem Komornika Sądowego przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu Franciszka Łagowskiego d. 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r. sporządzonym zajęta została na wywłaszczenie.

Zajęcie to w d. 4 (16) Czerwca 1868 r. doręczone zostało Prezydentowi miasta Siedlec Aleksandrowi Dąbrowskiemu na ręce Dziennikarza Magistratu Jana Tessaro, i Piszarzu Sędu Pokoju w Siedlcu Antoniemu Kurdwanowskiemu do rąk własnych; i za ich widymatą, wniesione zostało do księgi wieczystej tej nieruchomości w d. 10 (22) Czerwca 1868 r. a wpisane do księgi zaareztowanej w biurze mojem d. 14 (26) Czerwca 1868 r.

Ogółowy opis nieruchomości miejskiej jest następujący:

Nieruchomość na przymuszoną sprzedaż zajęta składa się:

1. Z placu przy ulicy Ogrodowej długości sążni 72 na miarę Warszawską, szerokości takichże sążni 25 czyli sążni kw. 1800 obejmującego, w jednej czwartej części pod zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi tudzież podwórzem; w takiejże części pod dziedzinnem na środku którego urządzony kłob osadzony krzewami róż, bzu tureckiego i akacji obłożony ceglami i otoczony niską drewnianą barierą w połowie ogrodem owocowym z 35 małymi drzewami, i z kwiatami warzywnymi klasy II zaciągającego się od uliczki zwanej Bielańskiej a ciągnącego się do okopu miejskiego, między ogrodami od wschodu S-ow Kazimierza Kryckiego, od zachodu Tomasza i Marjanu małżonków Modrzewskich.

2. Na tym placu są to:

a) Dom nowy drewniany w węgly zbudowany, gontami pobity, rynkami cynkowymi otoczony, z jednym muirowanym nad dach wyprowadzonym dymnikiem, długi łokci warszawskich 30, sz roki takichże łokci 20 a wysoki łokci takichże 5 1/2, frontem do ulicy Ogrodowej stojący z dwoma facjatami, południową i północną, długimi po łokci warszawskich 12 a wysokimi po 4 takichże łokcie; szerokość domu nad samym jego środkiem zajmującą, zawiera na parterze od f. ontu: drzwi, okien 8, od zachodu i wschodu po jednym oknie, od północy: drzwi, okien weneckich 2, na tyłach 2, na facjacie południowej: drzwi w połowie oszkłone przed niemi balkonik drewniany na takichże dwóch filarach oparty i takąż balustradą otoczony, po bokach owych drzwi dwa okna; na facjacie północnej okien 3, w ziemi pod domem dwie małe piwniczki z cegły muirowane, do których wejście z sieni na parterze, sieni przestronna pośrodku na forszowanie z tarcie, przedpokojów 2, salników 2, pokojów stołowych 2, pokojów sypialnych 2, pokojów dziecinnych 2, spiżarek 2, i kuchni tylnej z zagonkami angielskimi. Z parteru na facjaty, prowadzą schody drewniane, obarjerowane. Facjata frontowa ma dwa pokoje, a tylna czyli północna korytarz, pokój 1, i kuchnię także z angielskim ogniskiem, z tych facjat wejście na dwie obok będące góry.

b) Stajni dwie, drwalni tylnej, wozownia po środku, dwa chlewki po bokach, wszystko budowlą jedną drewnianą nową w węgly postawioną i pod jednym ciągłym gontczannym dachem, długi łokci warszawskich 25, szeroka takichże łokci 10, wysoka łokci 4 1/2 z frontu w dachu sżyja do wkładania siano na górę, brama dwudzielna i drzwi pojedynczych czworo, w bokach południowym i północnym pojedynczych drzwiach.

c) Kłosa drewniana nowa, gontami pobita, o dwóch stołach, długi łokci warszawskich 8, szeroka takichże łokci 3, wysoka łokci 4 1/2.

d) Parak nowy drewniany w ziemi i tąż przykryty.

e) Parkan wysoki łokci warszawskich 3 1/2 nowy drewniany w słupy z opółów w podwaliny zapuszczanych i przypocapionych postawiony, obejmuje łokci warszawskich ciągłych 300 pośrodku którego od uliczki Bielańskiej brama dwudzielna i furtka oboje z tarcie.

f) Sztachety nowe drewniane w takichże słupkach i podwalinach, z takimże dwoma bra-

zakami, a jedną furtką, długie łokci warszawskich 150, wysokie takichże łokci 3.

g) Plotu dobrego w słupki z opółów łokci warszawskich 80.

Nieruchomość powyższa zostaje w posiadaniu samego dłużnika, a raczej jego lokatorów: 1. Barona Karola Pillar, 2. Edwarda Pytlńskiego z których pierwszy rs. 180 a drugi rs. 165 rocznie od 1 Października 1867 r. do tegoż d. m. 1868 r. dziedzicowi, tytułem czynszu dzierżawnego z dwóch lokalów na parterze wnoszą, i 3. Pawła Lewitusa zastawnika facjat w procentie od sumy rs. 400.

Obszerniejszy opis zajętej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia i u sprzedaży dyrygującego Ludwika Choromańskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu w mieście Gubernialnem Siedlcu pod Nr. 368 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarii Piszarza Trybunału złożone przejrzane być mogą.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na Audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu w m. Gubernialnem Siedlcu w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 o godzinie 10 z rana d. 19 (31) Lipca 1868 r.

Sprzedaż dyryguować będzie Ludwik Choromański Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Siedlec d. 14 (26) Czerwca 1868 r.

Stanisław Krzeczowski.

Wywieszono na tablicy sali Audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcu d. 14 (26) Czerwca 1868 r.

Stanisław Krzeczowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości miejskiej w mieście Gubernialnem Siedlcu pod Nr. 299 położonej, Trybunał wyrokiem w d. 16 (28) Sierpnia r. b. zapadłym, termin do odbycia przygotowanego przysądzenia rzeczowej nieruchomości, na d. 17 (29) Września 1868 r. godzinie 10 z rana na Audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu oznaczył. Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 2,500 lub od 2/3 części szacunku taksa biegłych wykryć się mającego.

Czyni się wzmianka, iż Jedydia Rejman na żądanie którego subhastacja nieruchomości jest popierana, wierzytelność swą z procentami i kosztami aktem cesji w księdze wieczystej nieruchomości N-rem hipotecznym 344 oznaczony odstąpił Władysławowi Łagunowi i tegoż we wszelkie swoje prawa podstawiał, na żądanie więc tegoż Władysława Łaguna urzędnika Rządu Gubernialnego Siedleckiego w mieście Siedlcu zamieszkałego dalsza subhastacja popierana będzie.

Siedlec d. 16 (28) Sierpnia 1868 r.

Stanisław Krzeczowski.

Po odbyciu przygotowanego przysądzenia w d. 17 (29) Września 1868 r. w czasie którego rzeczona nieruchomość w mieście gubernialnem Siedlcu pod Nr. 299 położona, przysądzona została przygotowawczo Patronowi, Ludwikowi Choromańskiemu sprzedaż popierającemu, za rs. 2,500. Termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony został wyrokiem tegoż daty na d. 5 (17) Listopada 1868 r. w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Siedlcu o godzinie 10 rano. Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 2,500, lub od 2/3 części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Siedlec d. 17 (29) Września 1868 r.

Stanisław Krzeczowski.

N. D. 6258. Piszarz Trybunału Cywilnego w Siedlcu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo, czyżby na żądanie Antoniego Borkowskiego, o bywateła we wsi Krasuszech Zaolazynin Powiecie Łukowskim Gubernji Siedleckiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Łukasza Zbrozińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu, w mieście Siedlcu obrane mającego, w poszukiwaniu sumy: 1. rs. 120, 2. rs. 150, 3. rs. 185 kop. 25 i kosztów rs. 15 z procentem od d. 3 Listopada 1863 r. 4. rs. 70 kop. 50 i kosztów rs. 5, 5. rs. 38 kop. 18 obydwoch z procentem od d. 28 Maja (9 Czerwca) 1864 r. i kosztów od Antoniego Izdebskiego we wsi Ostojach i Teodora Czarnockiego we wsi Piórkach Wielkich właścicieli dóbr Ostoje A. z przyległościami obydwoch w powiecie Siedleckim Gubernji Siedleckiej zamieszkałych, protokołem Franciszka Łagowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu w d. 6 (18) i w kontynuacji 7 (19) i 15 (27) Maja 1868 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaareztowane zostały dobra ziemskie,

OSTOJE lit. A.

Składające się z siedlisk zabudowanych ogrodów, pól, łąk, lasów i zarosli, oraz prawa propinowania na wsi Izdebkach, Ostojach głowne, a w przyległościach na wsiach Izdebkach Kosmach, Izdebkach Błażach, Piórkach Pytkach, Piórkach Wielkich, Radzikowie wielkim, w Gminie Piórk Wielkie, tudzież na wsiach Cielemcu i Tarczach w Gminie Czuryły.

Całe dobra położone są w dwóch Gminach Piórk Wielkie i Czuryły w Jurysdykcji Sądu Pokoju w Siedlcu, Powiecie Siedleckim

Gubernji Siedleckiej i są własnością Antoniego Izdebskiego we wsi Ostoje i Teodora Czarnockiego we wsi Piórkach Wielkich w Jurysdykcji Sądu Pokoju w Siedlcu zamieszkałych i w posiadaniu tychże pozostają.

Ogół dóbr Ostoje lit. A. składa się z siedlisk ogrodów, pól, łąk, lasu i zarosli w różnem rozłożeniu w szachownice pomiędzy częściami dziedzicami w 158 miejscach na wsiach Izdebkach Ostojach, Izdebkach Kosmach, Izdebkach Błażach, Piórkach Pytkach, Piórkach Wielkich, Radzikowie wielkim, Cielemcu i Tarczach, i wszystkie te części gruntów są szczegółowo w zajęciu opisane.

Całe dobra w zajęciu opisane mają przestżeni ogólnie około mor. miary nowopolskiej 149 5/6 czyli dziesiątyn 75 a mianowicie:

W siedliskach i ogrodach około morg. 12 5/6 w gruntach ornych klasy I, żytniej około morgów 3-ch klasy II żytniej około morgów 64 1/4, klasy III żytniej około morgów 13 1/5, w łąkach grundowych około morgów 25 2/3, w łąkach błotnych około morgów 17 5/8, w lasach i zarosłach około morgów 13 1/2.

Z dóbr tych posiada karczmą w Ostojach Jan Czapski prawem zastawy, młyn wiatrak we wsi Ostojach dzierżawi Szloma Manna i płaci rocznie rs. 60, nadto posiadają prawem zastawy niektóre grunta Mateusz Izdebski i Antoni Krasuski, oraz ogród Mikołaj Mikołajczuk.

Na gruncie dóbr tych są następujące zabudowania we wsi Izdebkach Ostojach.

1. Dom mieszkalny drewniany w węgly zbudowany słomą posyty; 2. studnia drzewem cembrowana z sochą i żurawiem; 3. owczarnia z drzewa w słup słomą poszyta; 4. szopa i stodoła z drzewa pod jednym dachem słomą poszyta; 5. stodoła drewniana dwu klepiskowa w węgly zbudowana słomą poszyta; 6. obora i szopa drewniana słomą poszyta pod jednym dachem; 7. dom pośrodku wsi stary drewniany słomą poszyty; 8. karczma drewniana z zajązdem w węgly zbudowana słomą poszyta; 9. studnia drzewem cembrowana z żurawiem; 10. młyn wietrzny koźlak drewniany, z wszelkimi rekwiżytami; 12. ogrodzenie przy siedlisku dworskim z płotów zerdzianych.

Obszerniejszy opis powyższych dóbr znajduje się w protokole zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków, które u Łukasza Zbrozińskiego Patrona w mieście Siedlcu zamieszkałego i w Kancelarii Piszarza Trybunału przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Antoniemu Kurdwanowskiemu, Piszarzowi Sędu Pokoju w Siedlcu dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1868 r. przez Wóznego Trybunału Jana Borkowskiego.

2. Andrzejowi Radzikowskiemu, Wójtowi gminy Piórk Wielkie.

3. Antoniemu Cielemcickiemu, Wójtowi gminy Czuryły w dniu 29 Maja (10 Czerwca) 1868 r. przez Wóznego Trybunału Romualda Braziewiczę.

4. Janowi Kalińskiemu, Naczelnikowi Powiatu Siedleckiego w dniu 3 (15) Czerwca 1868 roku przez Wóznego Trybunału Jana Borkowskiego.

Zajęcie na subhastację dóbr Ostoje lit. A. wniesione zostało do księgi wieczystej tych dóbr dnia 6 (18) Czerwca 1868 roku, a do księgi zaareztowanej w Kancelarii Piszarza Trybunału utrzymywanej dnia 15 (27) Czerwca 1868 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu w miejscu zwykłych posiedzeń w mieście Siedlcu przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) 1868 roku o godzinie 10-ej z rana.

Sprzedaż dyryguować będzie Łukasz Zbroziński, Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu, w mieście Siedlcu z urzędowania zamieszkały.

Siedlec dnia 15 (27) Czerwca 1868 r.

Stanisław Krzeczowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Siedlcu.

Siedlec dnia 15 (27) Czerwca 1868 r.

Stanisław Krzeczowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień warunków sprzedaży dóbr Ostoje lit. A. z przyległościami w Powiecie Siedleckim położonych, Trybunał wyrokiem w dniu 22 Sierpnia (3 Września) r. b. zapadłym, termin do odbycia przygotowanego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 18 (30) Września 1868 roku godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu oznaczył. Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 3,000.

Siedlec d. 22 Sierp. (3 Września) 1868 r.

Stanisław Krzeczowski.

W dniu 18 (31) Września 1868 r., Trybunał dobra Ostoje lit. A., z przyległościami w Powiecie Siedleckim położone, przygotowane Patronowi, Łukaszowi Zbrozińskiemu sprzedaż popierającemu za sumę rs. 3,000 przysądził i wyrokiem w dniu tymże wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 7 (19) Listopada 1868 r. godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu oznaczył. W terminie tym

licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 3,000.

Siedlec dnia 18 (30) Września 1868 roku.

Stanisław Krzeczowski.

N. D. 6059.

Podpisany Obróca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497 A. przy ulicy Podwał zamieszkały na żądanie Wilhelma Rau dział popierający zawiadania i ogłasza:

Że z mocy dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 11 (23) Stycznia 1868 r. i 11 (23) Lipca t. r. między:

Wilhelmem Rau, współwłaścicielem fabryki machin w Warszawie pod Nr. 1713 zamieszkałym powodem przed podpisaniem Obrócy stającym, z jednej,

A

Sukcesorami Stanisława Lilpop, mianowicie:

1. Joanną z Petzoldów po Stanisławie Lilpop pozostałą wdową, działającą w imieniu własnym, oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich dzieci swoich ze Stanisławem Lilpop spłodzonych: a) Karolą, b) Wiktorą, c) Elżbietą, d) Marjaną, e) Heleną, f) Stanisławem, g) Anieli rodzeństwa Lilpop.

2. Władysławem Mentzel, przydanym opiekunem nieletnich dzieci po Stanisławie Lilpop pozostałych.

w Warszawie pod Nr. 16674. zamieszkałymi, zamieszkanie zaś prawne obrane mającymi u Wicetego Majewskiego Mecenesa w Warszawie pod Nr. 1066 zamieszkałego, pozwanymi przez tegoż Mecenesa stawającymi, z drugiej strony,

zapadłych sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie odbyć się mającą

NIERUCHOMOŚCI

położone w Warszawie pod N-mi 1766, 1823, 1824, 1825 z fabryką machin w tych nieruchomościach istniejących, oraz

DOBRA ZIEMSKIE

Kuźnice Drzewieckie i Rozwady z przyległościami i zakładami fabrycznymi w nich urządzonymi, w Gubernji Radomskiej, Powiecie i Okręgu Opoczyńskich położone.

Nieruchomości te i dobra z zakładami w nich mieszczącymi się należały do wspólności przedmiejscowej prowadzenia fabryki machin i odlewów żelaznych pomiędzy Wilhelmem Rau a Stanisławem Lilpop istniejącej, a przez śmierć tego ostatniego zaszła w dniu 3 (15) Października 1866 r. rozwiązanej, której dział wyrokami wyżej powołanymi został nakazany.

Nieruchomości te i dobra składają się z następujących zabudowań i przynależności:

a) Nieruchomości: Nr. 1766, 1823, 1824 i 1825 w Warszawie.

1. Dom masiv muirowany, szczytem do ulicy S-to Jerskiej stojący, o parterze i jednym piętrze z mieszkaniami poddasznym, piwnicami sklepionymi, z dachem dwuspadowym, dachówką a w części blachą żelazną pokrytą, dotykającą ścianą podłużną posesji Nr. 1765, od której bierze światło.

2. Domek dla stróża przy wjeździe od ulicy S-to Jerskiej i przy domu powyżej opisanym stojący, masiv muirowany z przystawką drewnianą stanowiącą przejście, o parterze z dachem jedno spadowym blachą żelazną pokrytą.

3. Brama wjazdowa od ulicy S-to Jerskiej.

4. Oficyna stanowiąca przedłużenie domu powyżej pod Nr. 1 wymienionego, masiv muirowana, o parterze i jednym piętrze ze skrzydłem masiv muirowanym o parterze i jednym piętrze z dachem dwuspadowym dachówką pokrytą.

5. Pokrycie podwórka zamkniętego pomiędzy poprzednią oficyną a gisernią zaraz następującą i posesją Nr. 1765.

6. Gisernia składająca się z następujących zabudowań:

a) Zabudowanie główne (niegdys kościół) o parterze sklepionym, masiv muirowane z dachem dwuspadowym dachówką a w części blachą pokrytą.

b) Przybudowanie stanowiące dalszy ciąg powyższego zabudowania głównego masiv muirowane, o parterze z więzaniem dachu żelaznym widocznym, z pokryciem blachą cynkową.

c) Przybudowanie parterowe przy wejściu do zabudowania głównego, masiv muirowane z dachem jednospadowym, pokrytym teksturą smolowcową.

d) Piec do topienia metali, składający się z dwóch części, frontowej parterowej i tylnej piętrowej, bez dachu w większej części z cegły ogniortwałej muirowanej.

e) Przybudowanie masiv muirowane parterowe mieszczące gisernię monejącą z suszarnią, z tymiż giserni znajdującą się:

f) Przybudowanie masiv muirowane parterowe, mieszczące maszynę parową z dachem jednospadowym blachą żelazną pokrytą.

g) Komin fabryczny, masiv muirowany z cegły na cement o dwóch kondygnacjach rura żelazną zakończony.

h) Przybudowanie masiv muirowane parterowe, mieszczące suszarnię, z dachem jednospadowym dachówką pokrytą.

7. Zabudowanie masiv murowane o parterze jednym piętrem łączące się z gisernią pod Nr. 6 lit. e) opisaną i ze skrzydłem oficyny pod Nr. 4 opisaną z dachem dwuspadowym dachówką pokrytym.

8. Dom masiv murowany o parterze i jednym piętrem szczytem do ulicy Ciasnej stojący (mieszczący Kantor fabryki ze skrzydłem, także masiv murowane o parterze i jednym piętrem, z dachem trzuspadowym a nadskrzydłem dwuspadowym blachą żelazną pokrytym.

9. Dom masiv murowany o parterze frontem do ulicy Ciasnej stojący, łączący się z domem powyżej pod Nr. 8 opisanym, złożony z dwóch części, wyższej i szerszej, z dachem dwuspadowym, tekturą smołową pokrytym mieści warsztaty mechaniczne.

10. Zabudowanie masiv murowane o parterze i jednym piętrem, stanowiące przedłużenie domu powyżej pod Nr. 9 opisanego, ścianą podłużną na posesję Nr. 1791 i 1792 wychodzącą i od niej biorąc światło, z dachem dwuspadowym tekturą smołową pokrytym, mieszczące warsztaty mechaniczne.

11. Zabudowanie masiv murowane o parterze z nadbudowaniem, stanowiące przedłużenie zabudowania powyżej pod Nr. 10 opisanego, ścianą podłużną na posesję Nr. 1791/2 wychodzącą i od niej biorąc światło, z dachem dwuspadowym dwoma pulpitemi tekturą smołową pokrytym, mieszczące warsztaty mechaniczne.

12. Zabudowanie masiv murowane parterowe łączące się z zabudowaniem powyżej pod Nr. 11 opisanym, tylną ścianą dotykającą posesji Nr. 1822 z dachem jednospadowym tekturą smołową pokrytym, mieszczące kotłownię.

13. Zabudowanie masiv murowane parterowe łączące się z zabudowaniem powyżej pod Nr. 12 opisanym, ścianą tylną dotykającą posesji Nr. 1822 z wianiem dachu żelaznym widocznym, z dachem podwójnym, blachą żelazną pokrytym, mieszczące kuźnię.

14. Oficyna masiv murowana o parterze i jednym piętrem, w części z piwnicami sklepionymi, ze skrzydłem także masiv murowane o parterze i jednym piętrem, z dachem dwuspadowym, dachówką pokrytym, mieszczące warsztaty stolarskie.

15. Oficyna wraz z dwoma skrzydłami, masiv murowana o parterze i dwóch piętach, łącząca się z oficyną powyżej pod Nr. 14 opisaną, z dachem dwuspadowym, dachówką pokrytym, mieszczące warsztaty stolarskie oraz magazyny wyrobów żelaznych.

16. Zabudowanie masiv murowane o parterze i jednym piętrem połączone z oficyną powyżej pod Nr. 15 opisaną z dachem jednospadowym, dachówką pokrytym, mieszczące magazyny i na piętrem warsztaty stolarskie.

17. Zabudowanie parterowe, w słupy murowane z dachem dwuspadowym, dachówką pokrytym, mieszczące magazyny fabryki.

18. Zabudowanie parterowe, w słupy murowane, stanowiące przedłużenie zabudowania powyżej pod Nr. 17 opisanego, z dachem dwuspadowym, dachówką pokrytym, mieszczące warsztaty do składania pras hydraulicznych wraz z kranem do podnoszenia takowych.

19. Dom masiv murowany frontem do ulicy Koźlej stojący o parterze i dwóch piętach z piwnicami sklepionymi z dachem dwuspadowym dachówką pokrytym, wraz ze skrzydłem także masiv murowane o parterze i jednym piętrem, z dachem dwuspadowym, dachówką pokrytym, mieszczące magazyny modeli i wyrobów żelaznych.

20. Zabudowanie parterowe, w części murowane, pomiędzy zabudowaniami pod Nr. 17 i domem pod Nr. 19 powyżej opisanymi, z dachem jednospadowym blachą żelazną pokrytym.

21. Zabudowanie parterowe, w części murowane, frontem do ulicy Koźlej stojące i dotykające domu powyżej pod Nr. 19 opisanego z dachem dwuspadowym dachówką pokrytym.

22. Zabudowanie parterowe w części murowane, frontem do ulicy Koźlej stojące, stanowiące przedłużenie zabudowania powyżej pod Nr. 21 opisanego, z dachem dwuspadowym, dachówką pokrytym, mieszczące stajnie i składy.

23. Szopa odkryta na kolumnach żelaznych stojąca, przy ścianie szczytowej zabudowania powyżej pod Nr. 17 opisanego, z dachem jednospadowym, tekturą smołową pokrytym.

24. Zabudowanie masiv murowane o parterze i jednym piętrem, dotykające tylną ścianą posesji Nr. 1822 z dachem dwuspadowym, blachą żelazną pokrytym.

25. Zabudowanie masiv murowane o parterze i jednym piętrem, przy zabudowaniu powyżej pod Nr. 24 opisanym stojące, dotykające tylną ścianą posesji Nr. 1822 z dachem dwuspadowym, blachą żelazną pokrytym.

26. Zabudowanie drewniane parterowe, dotykające tylną ścianą posesji Nr. 1822 z dachem jednospadowym, tekturą smołową pokrytym, mieszczące kłoki.

27. Szopa w części murowana, dotykająca

jedną ścianę podłużną zabudowania pod Nr. 16 a szczytem oficyny pod Nr. 15 powyżej opisaną.

28. Szopa odkryta oddzielnie w podwórzu stojąca, na kolumnach żelaznych z dachem dwuspadowym tekturą smołową pokrytym.

29. Mur frontowy z bramą od ulicy Sto-Jerskiej pomiędzy posesjami Nr. 1765 i 1764.

30. Brak w całej posesji na 15044 łokci kwadratowych przestrzeni.

31. Plac pod całą posesją łokci kwadratowych 35810.

32. Urządzenie wodociągowe składające się z rur rozprowadzających wodę od wodociągu miejskiego do zabudowań fabrycznych.

33. Urządzenie kompletne oświetlenia gazowego składające się z rur przeprowadzających gaz do zabudowań fabrycznych, wraz z łącznikami, bracerami.

34. Urządzenie ogrzewania parą wodną, składające się z rur żelaznych, rozprowadzających parę wodną do zabudowań fabrycznych.

35. Maszyny, warsztaty stałe i aparata fabryczne.

a) w Warsztatach mechanicznych:
1 Kocioł parowy stojący z paleniskiem i własnym kominem z manometrami i wodostkazami oraz Rotowideaux i pompa pożywna.
37 Tokarnia.
18 Wiertowni.
10 Heblarni.

5 Maszyn do nitowania i frezowania.
5 Maszyn do rżnięcia szrub.
2 Maszyny do rżnięcia trybów.

2 Wangi, jedna przy wiertnicach z przyrządem do podnoszenia grubszych części, druga z drzewa.
2 Pily: 1 cyrkularna
2 bez kołca.

1 Wrzeciono do obtaczania kół.
2 Krany z kompletnym urządzeniem.

b) w Warsztatach agronomicznych:
1 Wiertarnia.
3 Winda.

c) w Warsztatach stolarskich:
1 Winda.

d) w Modelarni:
1 Tokarnia.

e) w Kuźni:
1 Miech rotacyjny.
20 Kranów mosiężnych.
24 Kranów żelaznych.
3 Winda.

f) w Odlewni żelaza i mosiądzu:
1 Lokomobila.
2 Miechy rotacyjne.
1 Młynek do gliny.
1 Młynek do kurzu.

5. Kranów z przyrządami i kompletnym urządzeniem.

1. Kran takiż wraz z belką żelazną.
2 Łańcuchy z hakami.
1 Rzeczownik żelazny.
4 Wozy do suszarni.

2 Piece kupulowe z urządzeniem rur.
1 Piec kupulowy mały z rurą.

g) w podwórzu:
1 Lokomobila.
1 Pompa ręczna z rurami.
1 Pompa hydrauliczna mała.

1 Szalugi do probowania rur.
1 Szalugi ze szrubami, winda, blokami.

2 Noży do cięcia blachy.
4 Krany wielkie z całym przyrządami.

1 Trójnog z windą, korbami i blachami.
1 Winda mała.
1 Winda duża.

1 Waga szalowa.
1 Waga pomostowa.
1 Szrubzak polowy.

1 Maszyna do wycinania czopów z przyrządem do pily cyrkularnej.
1 Maszyna do sztamowania.

36. Urządzenie Komunikacji ruchu w warsztatach składające się z wałów kutych kwadratowych i okragłych z mufami łańcemi żelaznymi z częściami mosiężnymi, kół pasowych i pasów i urządzeniem transmisji przy maszynach.

B. Dobra ziemskie Kuźnica Drzewieckie (własność) i Rozwady.

W dobrach tych zabudowania są dwójakiego rodzaju, fabryczne z domami mieszkalnymi fabrykantów i robotników oraz gospodarskie.

a) Zabudowania fabryczne, oraz domy mieszkalne fabrykantów i robotników w kuźnicach Drzewieckich.

1. Dwór masiv murowany gontami pokryty o parterze i poddaszu mieszkalnym z przybudowaniem także masiv murowanym gontami pokrytym o parterze mieszczącym Kantor fabryki, przy nim znajdują się dostawione:

a) drwalnia z drzewa gontami pokryta.
2. Stajenka także.

b) Dom mieszkalny masiv murowany gontami pokryty, o parterze i jednym piętrem, przy nim znajduje się przybudowanie z drzewa gontami pokryte, mieszczące chlewy.

3. Dom mieszkalny dla terminatorów masiv murowany gontami pokryty o parterze i piętrem.

4. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

5. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

6. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

7. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

8. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

9. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

10. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

11. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

12. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

13. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

14. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

15. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

16. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

17. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze i piętrem.

4. Dom mieszkalny z drzewa gontami pokryty o parterze z mieszkaniem poddaszem.

5. Dom mieszkalny masiv murowany gontami pokryty o parterze, przy nim piwnica murowana i sklepiona dachówką pokryta i zabudowanie drewniane deskami pokryte mieszczące chlewy i obórki i wreszcie stodoła ze stajnią drewnianą słomą pokryta.

6. Dom drewniany mieszczący karcznię o parterze słomą pokryty.

Fabryka.

7. Gisernia wielkopiecowa z gichtą i pomostem masiv murowana, dachówką pokryta, składająca się z trzech części z kompletnym urządzeniem wielkiego pieca.

8. Gisernia z piecem kupulowym, w części murowana w części z drzewa gontami pokryta, z kompletnym urządzeniem pieca kupulowego.

9. Fryszerka z cynownią murowana pod dachówką z kompletnym urządzeniem.

10. Stalownia ze stajnią murowana o parterze i piętrem gontami pokryta.

11. Kuźnia z tokarnią murowana o parterze i piętrem dachówką pokryta z kompletnym urządzeniem.

12. Młyn przy fryszerce z drzewa gontami pokryty.

13. Suszarnia murowana dachówką pokryta.

14. Magazyn (przy stajni) murowany gontami pokryty.

15. Węgielnia murowana dachówką żelazną pokryta.

16. Takż węgielnia blachą żelazną pokryta.

17. Takż węgielnia gontami pokryta.

18. Szopa obok fryszerki murowana dachówką pokryta.

19. Szopa w przedłużeniu poprzedzającej wybudowana, w słupy murowane gontami pokryta.

20. Nakrycie koła wodnego w mur pruski wybudowane, dachówką pokryte.

21. Nakrycie koła wodnego murowane, dachówką kryte.

22. Piec do wypalania cegły, mający pokrycie gontowe, na słupach.

23. Szopa do suszenia cegły, drewniana, gontami pokryta.

24. Szopa także drewniana gontami pokryta.

Przy kopalni w Rozwadach:

25. Dom mieszkalny murowany z kamienia gontami pokryty.

26. Zabudowanie murowane z kamienia, gontami pokryte, mieszczące stajnię i chlewy.

27. Piwnica murowana z kamienia gontami pokryta.

Zabudowania na pomieszczenie służby leśnej:

a) w Budach:

28. Dom nadleśnego drewniany gontami kryty z obórki.

29. Skład drewniany słomą pokryty.

30. Stodoła drewniana słomą pokryta.

b) w Alfredowie:

31. Dom służby leśnej drewniany gontami pokryty.

32. Stodoła z chlewem drewniana gontami pokryta.

33. Szopa drewniana słomą pokryta.

c) w Snarkach:

34. Dom drewniany gontem pokryty z obórki.

35. Stodoła drewniana słomą pokryta.

d) w Mroczkowie Slepym:

36. Dom drewniany gontami pokryty z obórki.

37. Dom drewniany gontami pokryty z obórki.

b) Zabudowania gospodarskie w Rozwadach:

1. Dwór z drzewa gontami pokryty.

2. Oficyna z drzewa gontami pokryta.

3. Oficyna także.

4. Obora ze stajnią i wozownią w słupy murowane słomą pokryte.

5. Obora drewniana słomą pokryta.

6. Stodoła w słupy murowane z młocarnią i maneżem gontami i słomą kryta.

7. Spichrz drewniany gontami pokryty.

8. Szopa z drzewa słomą pokryta.

9. Piwnica murowana gontem pokryta.

10. Chlewy z drzewa gontami pokryte.

11. Piwnica murowana gontem pokryta.

12. Zabudowanie drewniane mieszczące karcznię ze stajnią gontami pokryte.

13. Kuźnia drewniana gontami pokryta.

14. Dom dla Kowala drewniany gontami pokryty.

15. W osadzie Borowice jest dom murowany pod gontem, oraz stodoła i chlewy drewniane.

Oprócz tego w Kuźnicach Drzewieckich jest staw służący jako motor do wprowadzania w ruch całej fabryki, oraz kopalnie rudy żelaznej, kamienia piaskowego i gliny ogniotrwałej.

Las zajmuje przestrzeń morgów 2,410, pretów 126, urządzony z planem gospodarczym, sporządzonym w r. 1853 przez Komisarzy lasów Rządowych Łapińskiego, zawiera sosny przeważnie, jodłę, dąb, brzozy, osikę, buk, grab, jeśion, modrzew i inne.

Podatki według dołączanego do taksy wykazu wynoszą rs. 686 kop. 34.

Wysiew w folwarku Rozwady jest następujący: żyta korcy 61, garny 16, przynioy korcy 2, garny 16, jęczmienia korcy 10, garny 24, owsa korcy 6, grochu korcy 3, garny 8, tartak-korcy 7, kartofli korcy 22. Gospodarstwo prowadzi się trzypolowe. Inwentarze utrzymuje się: bydła sztuk 30, owiec 200.

Machiny i przyrządy są następujące:

1 Koło wodne wielkie z transmisją.

1 Koło wodne mniejsze z transmisją.

1 Stawidło wodne koła wielkiego.

6 Miechów z transmisją.

Miechy przy piecu kupulowym z transmisją i rurami wiatrowymi.

1 Pompa wielka z rurami.

1 Pompa mała z transmisją do form z rurami.

Rury wiatrowe przy piecu wielkim z żelaza lanego.

Rury kanałowe do odpływu wody z żelaza lanego z blachami.

1 Bóg do kuźni.

1 Machina do formowania sieczkarni z pakami i kastlami.

1 Pompa hydrauliczna do probowania rur.

1 Kafar do rozbijania surowcu z windą i 4-ma habami łańciami.

1 Bóg ręczny do kuźni.

2 Winda do ciężarów z łańcuchami, oraz 2 bloki z linami.

1 Kociołek parowy do ogrzewania koła.

2 Wózki do zaprawy pieca wielkiego i 1 wózek do kastli.

1 Kara do ciężarów na 4-ch kołach.

1 Wóz do suszarni z koleją.

1 Gwintmaszyna.

1 Bormaszyna.

1 Machina do cięcia drutu.

1 Machina do gwintowania holcszrub.

1 Tokarnia większa.

1 Tokarnia mniejsza.

2 Krany z urządzeniem.

5 Warsztatów stolarskich.

1 Kamień szlifierski z przyrządem.

Do odbicia sprzedaży delegowany jest W. Aleksander Rożnowski Sędzia Trybunału Cywilnego i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I pod Nr. 549 odbyła się już w dniu 12 (24) Lipca 1868 r. pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w dniu 10 (22) Września 1868 r. o godzinie 10 z rana odbędzie się druga publikacja i zarazem przygotowanie przysądzenia.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 253,240 kop. 30, jako wyobrażającej szacunek nieruchomości, dóbr i zakładów fabrycznych na sprzedaż wystawionych, z tem wszystkiem, co taksa sądową objętem zostało.

Warszawa d. 13 (25) Lipca 1868 r.

Andrzej Brzeziński.

Obrońca przy Senacie.

Po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia, W. Sędzia Delegowany, oddzielną decyzją termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczył na dzień 7 (19) Listopada 1868 roku godzinę piątą po południu. Licytacja zacznie się od sumy rub. sr. 253,240 kop. 30, jako wyobrażającej szacunek nieruchomości, dóbr i zakładów fabrycznych na sprzedaż wystawionych, z tem wszystkiem, co taksa sądową objętem zostało. Oprócz tego, nowonabywca obowiązany będzie zapłacić właścicielom teraźniejszym za wszelkie narzędzia, sprzęty, wyroby gotowe i niewykończone, modele, materiały surowe, zapasy, inwentarze żywe i martwe, a to oddzielnie od sumy szacunkowej rs. 253,240 kop. 30, taksa ustalona, dotrzymać wszelkich kontraktów i umów przez fabrykę pozawieranych, oraz przejąć wszelkie skutki tych kontraktów i umów, a na rachunek tej oddzielnej, od szacunku należności, nowonabywca obowiązany będzie w ciągu dni 20, o licytacji zapłacić teraźniejszym właścicielom rub. sr. 400,000.

Warszawa d. 11 (23) Września 1868 r.

Andrzej Brzeziński.

Obrońca przy Senacie.

Las zajmuje przestrzeń morgów 2,410, pretów 126, urządzony z planem gospodarczym, sporządzonym w r. 1853 przez Komisarzy lasów Rządowych Łapińskiego, zawiera sosny przeważnie, jodłę, dąb, brzozy, osikę, buk, grab, jeśion, modrzew i inne.

Podatki według dołączanego do taksy wykazu wynoszą rs. 686 kop. 34.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.